Nr. 81. Poniedziałek, 7 Kwietnia 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** — Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; na miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. zwyczajnemu profesorowi na fakultecie teologicznym w Pradze, dr. Józefowi Schindlerowi, w uznaniu jego znakomitej działalności, nadać najmiłościwiej tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. agentom konsularnym: N. Daras'owi w Mersina i B. Suhor'owi w Dadeagatsch nadać najmiłościwiej tytuł honorowych wicekonsulów.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunkta kancelaryjnego przy sądzie powiatowym w Złoczowie, Ludwika Vörös de Fárát, przełożonym urzędów pomocniczych przy sądzie powiatowym w Przemyślu.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. inżyniera, Adama Sławińskiego w Nisku i c. k. inżyniera, Hipolita Zbyszewskiego w Tarnobrzegu, komisarzami nadzoru kotłów parowych, pierwszego w powiecie kolbuszowskim, ostatniego w powiecie tarnobrzeskim.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zamianowała oficyała rachunkowego, Pawła Rudzkiego, adjunktem urzędów pomocniczych c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyałów rachunkowych: Jana Aleksandrowicza i Teofila Krzyszkowskiego, rewidentami rachunkowymi, asystentów racunkowych: Adolfa Sękowskiego, Rudolfa Bobina i Józefa Potuczka, oficyałami rachunkowymi, wreszcie praktykantów rachunkowych: Adolfa Koniuszewskiego, Stanisława Faliszewskiego, Stanisława Ptaszyńskiego i Romana Białaczewskiego, asystentami rachunkowymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Petryłowie, Antoniego Malickiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 kwietnia.

Stanowisko gabinetu angielskiego, któremu od wybuchu kwestyi sudańskiej nie brakło równie silnych obrońców, jak przeciwników, jest dotychczas niezdecydowane. W prasie angielskiej poczyna się jednak objawiać pewien zwrot do zajęcia się rozpatrzeniem ogólnego programu, rzec można, programu polityki narodowej angielskiej. Z objawu tego nie można przesądzać, czy ministerstwo p. Gladstona utrzyma się lub ustąpi, ale widać przynajmniej, że opinia skłania się do policzenia mu także pewnych aktywów obok wykazywanych dotąd ujemnych stron jego działalności. Do aktywów, o ile wnosić możemy z napomknień prasy obu głównych obozów, policzona mu będzie systematyczna dążność rządu do zapewnienia Anglii drogi przez kanał suezki i panowania nad morzem Czerwonem. Jeżeli bowiem rzucimy okiem wstecz na przebieg ataków przeciw ministerstwu, to jaki się widok przedstawi? Oto widzimy, że nie szczędzono wycieczek ze strony opozycyi przeciw szczegółowym rozporządzeniom, nie brakło bardzo ostrej nagany za niekonsekwencye pewnych kroków na widowni zaburzeń w Sudanie i Egipcie, ale dotąd żaden głos nie zarzucał, aby te pozorne niekonsekwencye były w istocie skutkiem braku programu. Przeciwnie, od chwili rozpoczęcia przez parlament kampanii przeciw błędom gabinetu, wszystkie wynurzenia półurzędowe, wszystkie nawet deklaracye ministrów zapewniały, iż rząd ma program, że prosi tylko o cierpliwość, gdyż nie może w tej chwili podawać bliższych wyjaśnień. Oświadczenia nakoniec kanclerza, który od początku powtarzał, że Anglia w głębi Sudanu nic żąda niczego, tylko przywrócenia normalnych stosunków za jakąbądź cenę, że idzie tu jedynie o utrzymanie i stanowcze owładnięcie głównych stacyj nad morzem Czerwonem, świadczą, iż polityka angielska nie była niekonsekwentną w głównem zadaniu, o którem p. Gladstone mówił przed zebraniem się parlamentu. Była wtedy mowa o tem, że wszelki gabinet, czy to konserwatywny, czy liberalny, ma obowiązek czuwać nad interesami Anglii na Wschodzie, że zapewnienie sobie dróg wiodących przez kanał suezki, przez morze Czerwone i cieśninę Mandeb, to główne zadanie, które spełnić przyrzekał pan Gladstone uroczyście. W tym też tylko celu podjęta była demonstracya floty angielskiej pod Aleksandryą i dlatego zbombardowano miasto.

W Anglii wiedzą dobrze o tem, że w kwestyi utrzymania głównych stacyj i zatok morza Czerwonego, nie rozstrzyga siła zbrojna lądowa, ale olbrzymia flota angielska, która na każde zawołanie zburzyć może tak niewarowne miejsca jak Suakim lub inny port równie ważny. Obecnie podniesiono w prasie angielskiej, że stacye te mogą wtedy dopiero nabrać rzeczywistego znaczenia, kiedy zostaną obwarowane. Anglia, idąc konsekwentnie w kierunku opanowywania wygodnych zatok, obmyśliła plan po cichu, i nim się opinia francuska ocknęła i nim spostrzegła, że Massoua jest ważnym punktem morskim i drogą do wpływu na Abissynię, już Anglia wystąpiła z gotowym faktem, a admirał Hewett miał czas ukończyć rokowania i udać się już do zawarcia ostatecznej ugody z królem Abisynii. Od dwóch miesięcy byli już czynni agenci rządu angielskiego, gdy dopiero po raz pierwszy w prasie francuskiej zwrócono uwagę na zatokę Adulis i Massouę. Aby jednak opanować zupełnie porty, trzeba je utwierdzić, roboty zaś nad tem mogą być podjęte tylko pod warunkiem zupełnego pokoju od strony lądu. Pod tym też względem całkiem konsekwentne były zapewnienia p. Gladstona, że pragnie jedynie pokoju w Chartumie i normalnego rozwoju ludności. Gdy zaś pokoju tego i dalszych z tem połączonych celów nie można było osiągnąć bezpośrednio, ma tu przybyć z pomocą król Abisynii za wolność w porcie, który będzie portem angielskim. Słusznie też podnosiły dzienniki konserwatywne, że dla Anglii o wiele większe ma znaczenie owładnięcie Suezem, Suakimem, Massouą, zatoką Adulis, niż panowanie w Char-

---

50)

KROK DALEJ

Część druga.

VI.
Panna Lula.

(Ciąg dalszy.)

Brodecki odwrócił się jak oparzony i skłonił niezgrabnie, Farmer ciągle się śmiejąc, rzekł do siostry, wskazując na niego:

— Masz dezertera, raz nareszcie wbiegł do nas w interesie. O! bo gdyby nie miał interesu, nie przyszedłby wcale — i już tak zmyka, że go zatrzymać nie mogę....

— Nic dziwnego — rzekła panna Lula, mierząc go okiem od stóp do głowy — pan Brodecki zanadto dobrze bawi się w Wiedniu, ażeby mógł pamiętać o nas parafianach....

— To samo mu dopiero powiedziałem; lecz cóż, tak się zmienił teraz, że anibyś go poznała.

— Czy przynajmniej na awantaż? — dodała szyderczym tonem — bo, o ile słyszę z boku....

— Brońże się Władku! — nalegał chytrze Farmer — a przedewszystkiem, przywitaj się z moją siostrą po tak długiem niewidzeniu....

Brodecki, zbliżywszy się, podał rękę Luli, ale tak niezgrabnie, że ta rozśmiawszy się, rzekła:

— Czyś pan dlatego taki nieśmiały, że pana sumienie dręczy?

— Państwo żartujecie sobie ze mnie — wybełkotał Brodecki, podnosząc trochę śmielej wzrok na Lulę.

— Ażeby żartować z kogo, trzeba znać lepiej jego życie — wtrąciła panna Lula — a przecież, ja przynajmniej, pierwszy raz mam tu szczęście pana oglądać. I dziwna rzecz, że się nigdzie nie spotykamy, lubo bywamy w jednych domach. Tak naprzykład, mówiono mi, żeś pan był na balu u pp. X...

— Plotka! — przerwał ze złośliwą intencyą baron.

— Plotka? — spytała panna Lula, patrząc bystro w oczy Brodeckiemu.

— Byłem na balu — szepnął Brodecki znowu — ale niedługo....

— A ja słyszałam, że dosyć długo przynajmniej, aż się zrobiła jakaś awantura....

— Zaręczam pani! — zawołał gorąco i śmiało Brodecki — żem awantury nie wywołał, a jeśli były jakie następstwa, to być musiały....

— Bardzo wierzę, że być musiały — ciągnęła uparcie panna Lula — za kobietę, jakaby ona nie była, człowiek honorowy ująć się musi.

— Luleczko, nie bądź niesprawiedliwą — wprawdzie mi Brodecki nie mówił za kogo się rąbał z dwoma....

— Aż z dwoma?! — krzyknęła z nietajoną ciekawością panna Lula — to zaczyna być na prawdę ciekawe!... Lecz przecie możemy rozmawiać siedząco....

Zasiedli wszyscy.

— Aż z dwoma! — mówiła dalej Lula — nie wiedziałam, że pan Brodecki tak zapalony do pojedynku....

— Ha, skoro musiał — wtrącił baron, którego cała ta scena niezmiernie bawiła i cieszyła — moja Luleczko, ty się na tem nie rozumiesz!

— Tyle się na tem rozumiem, że się nikt nie pojedynkuje o mężczyznę, tylko albo o siostrę, albo o.., a ponieważ pan Brodecki siostry nie ma....

— Ale mam kuzynki! — zawołał jakby w natchnieniu Brodecki.

— Nigdy nam pan wprzódy nie wspominałeś o nich. Jakto? więc tu bawią teraz?

— Chwilowo...— wydusił z gardła Brodecki.

— Nie wiedziałam, że pan umiesz mówić nieprawdę — rzekła z nieudanym gniewem panna Lula — ale — dokończyła wstając — nie przeszkadzam dalszym zwierzeniom panów, które muszą być bardzo interesujące.... chociaż nie dla mnie.

I skłoniwszy się ironicznie powstała, ale baron zatrzymał ją za rękę, mówiąc:

— Dopieroś nam kazała usiąść, i już odchodzisz?

— Widzisz przecie, że pan Brodecki nie ma żadnej ochoty do rozmowy!

I raz jeszcze, skłoniwszy głową, wyszła.

Brodecki, skłoniwszy się także, stał chwilkę zmieszany i osłupiały, a potem, przystąpiwszy do Farmera, rzekł zniecierpliwionym głosem:

— Terazem zgubiony na dobre!

— Teraz dopiero zaczynasz się ocalać mój Władeczku! Ale słuchaj, między nami nie ma żadnych tajemnic, jesteś mi bratem, a ja tobie. Nie pytam się dla błahej ciekawości, lecz mi to potrzebne; zresztą, domyśliłem się: biłeś się o Lulę?

Brodecki milczał.

— Nie bądźże dziwakiem! wszak ci się nie pytam o szczegóły, tembardziej, że rzecz się już stała. Zatem, o nią?

— Tak!

— A, mój ty serdeczny chłopcze! — zawołał Farmer, rzucając się w objęcia przyjaciela.

Wycałowawszy go, zaczął się znowu śmiać i żartować.

— Luleczka, powiadam ci, ty sam nie wiesz, jaka ona w tej chwili zła na ciebie! Co to! dwa pojedynki za jakąś tam kobietę? obraza majestatu! wiarołomstwo! Powiadam ci, że gdybyś się jeszcze dziesięć lat starał o jej względy, tylebyś nie postąpił w jej wyobraźni, ile tym pojedynkiem. Rozdrażniona, będzie ciągle myśleć o tobie, zobaczysz, o czem cię zresztą zawiadomię, bo ona teraz będzie narzekać przedemną.... no! i niedługo będziemy hulać na weselu!

— Nie powiesz jednak, że to za nią, wiesz Mikciu, to byłoby niedelikatnością w najwyższym stopniu!

— „Niedelikatnością?... w najwyższym stopniu!“ nie — wstyd mi pieścić się jak baba, ale muszę cię raz jeszcze uściskać!

VII.
Wola a czyn.

Książę Adam, zdeterminowany na wszystko, byle odrobić część krzywdy, jaką wyrządził swej rodzinie, pojechał wprost do Regensborga z zamiarem niewyjścia z jego domu, dopókiby nie odebrał całej lub przynajmniej znacznej części sumy, jaką włożył w nieszczęsną spekulacyę.

Pomimo tego postanowienia, wiedział, że odebranie jej zależy od dobrej woli Re-

tumie, a na tę prawdę i na tę politykę zgadzają się ostatecznie i wszystkie stronnictwa liberalne. W tej chwili idzie więc jedynie o honor Anglii w Chartumie, gdyż pod Tamanieb honor ten został uratowany zwycięztwami Grahama. Skrajniejsze stronnictwa, jak to wiadomo z posiedzeń parlamentu, zgadzają się nawet na zupełne poświęcenie uroku Anglii w Sudanie, byle interes główny, komunikacya przez morze Czerwone i wolność handlu z Sudanem, zostały zagwarantowane.

Rada państwa.

(*XCI. posiedzenie Izby wyższej*).

† **Wiedeń,** 4 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie przy niebardzo licznym udziale członków; z Polaków obecnie są książę Konst. Czartoryski i pp. Włodzimirz hr. Dzieduszycki i Ludwik hr. Wodzicki. Na ławie rządowej prezes gabinetu hrabia Taaffe i ministrowie bar. Conrad, hr. Falkenhayn, bar. Prażak i bar. Pino.

Obecny dziś po raz pierwszy hr. Bogusław Chotek składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej o ostatnich uchwałach postanowiono na wniosek prezesa, ze względu na przydłuższą przerwę w posiedzeniach plenarnych dziś jeszcze załatwić w pierwszem czytaniu uchwaloną przez Izbę poselską ustawę o opodatkowaniu okowity i przekazano ją komisyi ekonomicznej.

Z porządku dziennego załatwiono w pierwszem czytaniu uchwalone przez Izbę poselską ustawy o stanowisku i działalności najwyższej Izby obrachunkowej i o używalności obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej do lokowania w nich kapitałów fundacyjnych i sierocińskich, przekazując sprawy te właściwym komisyom.

Następuje drugie czytanie budżetu i ustawy finansowej na r. 1884. — Komisya budżetowa przez sprawozdawcę swego, księcia Konst. Czartoryskiego, wnosi przyjąć wszystko zgodnie z uchwałami Izby poselskiej. W ogólnej części sprawozdania powiedziano: W latach poprzednich komisya budżetowa nie pominęła żadnej sposobności, by wynurzyć ubolewanie swe nad opóźnionem regularnie załatwieniem ustawy finansowej; w r. 1882 zaś wyraźnie wypowiedziała życzenie, żeby powiodło się rządowi znaleźć sposób na to, by obie Izby na czas mogły uchwalić budżet. Komisya nie stawiała jednak od siebie wniosku, mniemając, że to do rządu lub Izby poselskiej należy. Otóż nakoniec pojawiła się w Izbie poselskiej (prawdopodobnie w komisyi, bo w pełnej Izbie mowy o tem nie było; *przyp. koresp.*) propozycya, której wykonanie zapobiegłoby prowizoryom budżetowym. Propozycya ta polega na tem, żeby rok budżetowy nie zaczynał i kończył się, jak to jest dotychczas, z rokiem kalendarzowym. Komisya budżetowa Izby wyższej zupełnie zgadza się na propozycyę i z względu na przychylne w komisyi Izby poselskiej oświadczenie pana ministra skarbu spodziewa się, że sprawa ta niezadługo w duchu pomyślnym będzie uregulowana.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera.

W szczegółowej tylko rozprawie przy etacie ministerstwa oświecenia i spraw duchownych zabiera głos bar. Helfert, aby wśród wyrazów uznania dla uchwalonych przez Izbę poselską rezolucyj o większych subwencyach na cele konserwacyi pomników historycznych (rezolucya posła Euzebiusza Czerkawskiego) polecić troskliwości rządu badania archeologiczne i starania konserwacyjne, wymieniając niektóre pomniki architektury.

Bez wszelskiej dalszej dyskusyi uchwalono wszystkie rozdziały budżetu i artykuły ustawy finansowej w drugiem, a potem zaraz wszystko w trzeciem czytaniu.

Bez dyskusyi przyjęto traktat z udzielnem księstwem Liechtenstein w sprawie wykonywania w niem sądownictwa przez Austryę.

Poczem książę Konstanty Czartoryski ustnie zdaje sprawę z petycyj przekazanych komisyi budżetowej. Petycye kolegiów nauczycielskich po gimnazyach i szkołach realnych, między niemi także z galicyjskich szkół średnich, o polepszenie doli suplentów, przekazano rządowi ku dokładnemu ocenieniu. Petycye listonoszów, między niemi także obwodów dyrekcyjnych krakowskiego i lwowskiego, o uregulowanie płac i ustanowienie czasu służby prowizorycznej, przekazano rządowi ku uwzględnieniu, ile tylko możności.

Porządek dzienny wyczerpnięty.

Koniec posiedzenia o godzinie 1szej. — Następne nie naznaczone.

Mowa pos. Grocholskiego

z poprawką do §. 21go noweli o opodatkowaniu gorzelni.

Paragraf 21szy noweli niniejszej jest pierwszy, w którym dostaje się gorzelniom rolniczym pewne uwzględnienie. Nie myślę cofać się do dyskusyi ogólnej, ale pozwoli mi wys. Izba, skoro należy to do umotywowania wniosku mojego, wypowiedzieć tu kilka uwag ogólnych o ważności gorzelń rolniczych.

Rząd i komisya, co z wdzięcznością uznaję, wychodzą z tej zasady, że gorzelniom rolniczym należy się pewne uwzględnienie przed gorzelniami fabrycznemi Na uwzględnienie to składają się z jednej strony pewne opusty podatkowe, z drugiej strony możność pozostania przy ryczałtowym systemie podatkowym. Drugi ten moment z teoretycznego punktu widzenia przedstawia się może jako niewielka względność. Może nawet twierdzić zechcecie — a twierdzi to rzeczywiście sprawozdanie komisyi — że korzystniej jest opłacać podatek podług przyrządu mierniczego, niż podług systemu ryczałtowego. Mnie zaś zdaje się, że to może pomyłka. Obrachunki niezawsze są całkiem prawdziwe, porównania czasem kuleją. Jakkolwiekbądź, tyle przynajmniej jest rzeczą pewną, że wedle projektu niniejszego gorzelnie rolnicze tę mają korzyść, iż nie potrzebują zmieniać systemu, lecz mogą pozostać przy dotychczasowym, chociaż opłacać będą podatek wyższy. Mojem zdaniem jest to korzyść, której lekceważyć sobie nie można.

Jak ważne zaś są gorzelnie rolnicze, w ogóle dla rolnictwa, udowodnić to usiłowali wszyscy mowcy w dyskusyi ogólnej. Mnie niewiele już powiedzieć pozostaje, pozwolicie mi jednak nadmienić, że fabrykant stawia gorzelnię wtedy tylko, gdy ma zupełną pewność, iż będzie miał z niej bezpośrednie zyski, gdy tymczasem rolnik musi urządzić gorzelnię nie dla bezpośrednich zysków lecz dla nadziei korzyści pośrednich z swego gospodarstwa rolnego. Wiadomo wam zaś panowie, że dochód z gospodarstwa rolnego zawisł od wielu, bardzo wielu czynników, które często niweczą wszelkie nadzieje. Fabrykant postawi gorzelnię, gdy rozporządza kapitałem na to potrzebnym, rolnik musi ją postawić, chociaż nie ma kapitału, chociaż zapożyczyć się musi. Ale co więcej, fabrykant postawi gorzelnię tam tylko, gdzie wszelkie okoliczności wskazują mu miejsce po temu, rolnik musi stawiać ją na swoim gruncie.

Jak ważne zaś są gorzelnie rolnicze mianowicie u nas w Galicyi, niech to przedstawię w kilku słowach. Teorya rolnictwa oddawna już wykazała, że racyonalny płodozmian jest nieodzownym warunkiem opłatności gospodarstwa rolnego. Płodozmian zaś — wiedzą to wszyscy rolnicy — zawisł w ogólności — nie twierdzę, iżby nie było wyjątków — od uprawy okopowin. Bez okopowiny kolejna zmiana pola jest prawie niepodobieństwem. W niektórych okolicach może to da się zastąpić uprawą roślin pastewnych na większą skalę; w Galicyi atoli nie zastąpią one okopowiny, sprzedają bowiem mleko latem i zimą po $^3/_{10}$ do $^4/_{10}$ centa za litr. A więc nieodzownym warunkiem racyonalnego gospodarstwa jest możność uprawiania okopowin. Gdzie uprawiać można buraki, gdzie skutkiem tego cukrownie istnieć mogą, tam gorzelnictwo może dopiero w drugim rzędzie wchodzi w rachubę. Gdzie kukurudzę uprawiać można, która jest wprawdzie ziarnem, ale wymaga okopywania, tam może ona zastąpi właściwą okopowinę. W Galicyi jednak, gdzie ani nie ma cukrowni, ani też, z wyjątkiem maluczkiego obszaru w południowo-wschodniej części kraju, gdzie gips jest spodem, kukurudzy uprawiać nie można, jedyną okopowiną, którą uprawiać można, są ziemniaki. Zużytkować zaś ziemniaki inaczej, jak przez gorzelnię, jest niepodobieństwem, bo po największej części nie opłaca się zużycie ich na paszę.

Racyonalne gospodarstwo wymaga więc uprawy okopowiny, okopowiną tą w Galicyi są tylko ziemniaki, a uprawa ziemniaków wymaga koniecznie założenia gorzelni. Tak jedno wypływa tu z drugiego, że nic temu zarzucić się nie da. Gdybyście zaś ziemniaki dla naszych gorzelń rolniczych liczyć chcieli po cenach targowych, żadna gorzelnia nie mogłaby istnieć. Dla gospodarstwa istnieć muszą, choć nie dają ceny targowej za ziemniaki. Są to okoliczności, które wymagają koniecznie uwzględnienia gorzelń rolniczych przed fabrycznemi, gdyż inaczej nie mogły by wytrzymać konkurencyi, nie mogłyby się ostać. Główna korzyść dla nich zarówno podług projektu rządowego, jak podług wniosków komisyi, mojem zdaniem jest ta, że uznaje się, iż trzeba uwzględnić gorzelnie rolnicze przed fabrycznemi.

Wśród takich okoliczności słuszna byłaby konkluzya, że wszystkim gorzelniom rolniczym, które przepalają płody gospodarstwa rolnego i w których stosunek obszaru ziemi do kadzi zacierowej jest dany, powinno się we wszystkiem przyznać uwzględnienia. Rząd jednak nie chciał przystać na to i komisya nie przystała. Nie łudzę się nadzieją, iżby wniosek w tym duchu znalał tu poparcie, chociaż mojem zdaniem byłby dosyć logiczny; ale to powiedzieć muszę, że, skoro tylko w Galicyi poznano projekt rządowy, powstała w kraju formalna panika. Kadź zacierowa o 45 hektolitrach objętości nic nie pomoże gorzelniom rolniczym. Jakie zaś jest znaczenie dla Galicyi gorzelń z kadzią większą, możecie panowie przekonać się ztąd, że w Galicyi w latach 1882 i 1883 było w ruchu razem 556 gorzelń, z których między Sanem a Prutem nad granicą rossyjską było 114 z kadzią objętości większej niż 45 hektolitrów. Gorzelnie są rozrzucone na całej tej przestrzeni; istnieją dlatego, że są dla gospodarstwa nieodzowne; a gdyby im nagle odmówiło się uwzględnienia przed fabrycznemi, wypadłoby naturalnie pozamykać je i rolnictwo ucierpiałoby ogromnie. Jak wspomniałem, powstała w kraju panika na taki projekt. Posłowie z Galicyi byli ustawicznie w oblężeniu po części od osób prywatnych, po części od znaczniejszych stowarzyszeń; a muszę nadmienić, że dlatego tylko nie spadła na wys. Izbę powódź petycyj, że w kraju są przekonani, iż reprezentanci jego uczynią wszystko, a gdy ci nic nie wskórają, to i petycya do Izby nic nie pomoże. W kraju nigdy też nie łudzono się, iżby wszystkim gorzelniom rolniczym pozwolono opłacać podatek ryczałtowy; ale po dokładnem rozpatrzeniu się we wszystkich okolicznościach, zdawało się, że będzie można osiągnąć system ryczałtowy przynajmniej dla gorzelń z kadzią 60-hektolitrową. Wielka liczba gorzelń mogłaby zaraz zaliczyć się do tej kategoryi, większe mogłyby się zredukować; pewna mała liczba wyszłaby wprawdzie źle na tem, ale zrozumiano, że skoro więcej osiągnąć nie można trudno wyjednać dla małej liczby gorzelń osobne przepisy. Koledzy moi w komisyi stawiali też byli taki wniosek, mianowicie, żeby gorzelnie z kadzią do 60 hektolitrów mogły opłacać podatek ryczałtowy Chociaż dla tych, które mają kadź większą niż 45 hektolitrów nie żądano już owego opustu w podatku, jaki nadany jest gorzelniom z kadzią do 45 hektolitrów, jednak komisya wniosek ten odrzuciła. Wobec tej okoliczności nie śmiem powtarzać tu tego wniosku, bo musiałbym obawiać się, że wys. Izba także go odrzuci. Będę skromniejszy: poproszę was, abyście przyzwolili system ryczałtowy tym przynajmniej gorzelniom, które mają kadź do 55 hektolitrów. Usilnie wys. Izbę proszę zgodzić się na ten wniosek mój, a rząd cesarski upraszam, aby nie zachowywał się nieprzyjaźnie względem tego wniosku. Wnoszę tedy: Wysoka Izba raczy w §. 21szym zamiast liczby 45 hektolitrów położyć 55 hektolitrów. (*Brawo! brawo! z ław polskich*).

(Wiadomo, że wniosek pos. Grocholskiego przyjęto).

---

gensborga, bo oddał mu pieniądze na prowadzenie przedsiębiorstwa, a nie wymówił sobie, spętany swą miłością, żadnych warunków. Lecz gdyby tej dobrej woli tamten nie okazał, on gotów był zmusić go do niej, jakimbądź najgwałtowniejszym choćby sposobem. Nic więc dziwnego, że silnie wzruszony, choć wzruszenie starał się ukryć pozornym chłodem, wszedł do biur pana Regensborga, położonych na dole.

Przyjął go szef biura bardzo grzecznie, oświadczając zaraz na wstępie, że jeżeli się chce widzieć z samym baronem, musi się pofatygować na górę, gdyż tam zwykle baron przyjmuje interesantów.

Z pewnem wahaniem wstąpił książę na wspaniałe schody, prowadzące do apartamentu baronostwa; pomyślał jednak, że prawdopodobnie nie zetknie się z panią domu, przesiadującą zwykle, jak to wiedział z doświadczenia, w swoich pokojach

Podał więc swoją kartę lokajowi, każąc się zameldować samemu panu.

Nie upłynęło pięciu minut, a sam pan Regensborg, wyszedł na jego spotkanie. Baron roztworzył szeroko ramiona i z nieudaną serdecznością witał go, prowadząc do siebie. Książę uprzejmie choć chłodno uściskawszy podaną sobie rękę, dał się prowadzić przez kilka salonów aż do gabinetu barona.

Wszedłszy po dywanami okrytej posadzce do na pół przez spuszczone story zaciemnionego gabinetu, chciał już usiąść na pierwszym z brzegu fotelu, gdy pan domu, wyciągnąwszy rękę, rzekł:

— Pozwoli sobie książę przedstawić obecnego tu....

Wysoki mężczyzna, siedzący na fotelu trochę w głębi pokoju, podniósł się z miejsca.

— Majora Figarrero mówił dalej baron — mojego przyjaciela

Książę spojrzał obojętnie i lekko skłoniwszy głowę, chciał usiąść napowrót, ale major, ukłoniwszy się pokilkakrotnie bardzo nisko — co zdawało się dziwić pana Regensborga — rzekł jednym tchem:

— Uważam sobie za wielki zaszczyt poznać księcia, bo jednego z rodziny miałem szczęście znać niegdyś....

— Mojego ojca? — spytał zadziwiony trochę książę.

— Nie wiem, czy to był ojciec księcia, książę Michał?

— Nie, to był mój stryj.

— Nic nam majorze nie mówiłeś że znasz kogoś z Galicyi? — wtrącił równie pan domu.

— Księcia Michała poznałem przed laty w Karlsbadzie — o! dawne to już czasy!

— Więc major nie zawsze siedziałeś w tem złotodajnem Peru! — zawołał p. Regensborg niezwykle ożywiony.

— Naturalnie, że nie — i niemało przedtem nawłóczyłem się po różnych kątach Europy.

— Bo trzeba księciu wiedzieć — wtrącił znowu pan domu — że majora życie i przygody należą do najciekawszych, o jakich pomyśleć można, tak, że francuzki powieściopisarz mógłby z tych przygód napisać z dziesięć romansów.

Książę milczał obojętny, myśląc o tem tylko, ażeby zostać sam na sam z Regensborgiem, i od razu przystąpić do załatwienia interesu.

Major tymczasem, jakby na złość i wbrew milczącemu usposobieniu swemu, gotów był do dalszej rozmowy, a może i do opowiadania swoich przygód.

— Nie przeczę — mówił, dopełniając słów Regensborga — że było się pod wozem i na wozie, że nieraz przechodziłem takie koleje, iż mnie samemu zdawało się że to już nie rzeczywistość. Historya mego życia mogła by się stać przestrogą dla młodych ludzi... nauczyliby się może, od czego mają uciekać, jak od ognia..

— I pan sądzisz że młodzi ludzie zadowoliliby się teoryą? — wtrącił z ironią książę, ocknąwszy się nagle.

— Kto wie mości książę! Są zapewne temperamenta, które się niczem powstrzymać nie dadzą, ale są i...

— Nie byłoby młodości, gdyby doświadczenie nie przychodziło dopiero z wiekiem, albo za późno, to jest wtedy, gdy doświadczenie na nic się już nie przyda....

— Alboż doświadczenie proszę księcia, nie jest owocem trochę może cierpkim, ale ostatecznie zdrowym.

— Zdrowym? — książę pogardliwie wzruszył ramionami.

— Może niezdrowym, ale często, bardzo pożytecznym.

— A to na co? — przerwał książę.

— Choćby na to.... ....żeby się zemścić! — dokończył zwolna i znacząco major....

Książę spojrzał na niego ciekawie, a potem tak samo pogardliwie jak przedtem, rzekł:

— Zemścić? za zawód czy za krzywdę?

— Za jedno i za drugie, gdy można! — dokończył major....

— Ha! ha! — zaśmiał się pan Regensborg — major zemsty nauczył się w Peru.

— Zemstę trzeba mieć we krwi, kochany baronie! — odparł major i w tej chwili powstał, zabierając się do wyjścia.

W chwili, gdy major wyciągał rękę na pożegnanie do księcia, zaszeleściało coś tuż przy nich, a w tej chwili dał się słyszeć głos pieszczony i dźwięczny:

— Nasz książe? powitać! powitać! gdzie książe przebywałeś tak długo?

— Książę Adam, odwróciwszy się, ujrzał przed sobą panią baronowę, ubraną jak do wyjścia, piękną jak zawsze, a w tej chwili z wyrazem takiej radości na twarzy, że mąż jej się nagle zachmurzył, a major posępnie zmarszczył.

Książę, zimniejszy jeszcze, przyjął podany sobie koniec paluszków w długiej eleganckiej rękawiczce, i patrząc spokojnie w oczy pięknej pani, rzekł:

— Wczoraj właśnie przyjechałem.

— Lecz zkąd? mówiono, że książę zginął bez śladu.

— A prawda! — wtrącił pan Regensborg — i ja słyszałem, że książe wyjechał z domu przed kilkoma miesiącami, nie powiedziawszy nikomu dokąd.

— Jakże się cieszę — mówiła pospiesznie i serdecznym głosem baronowa — że znowu widzimy księcia u siebie, a teraz że już nie puścimy, to nie puścimy! prawda mężu?

— Naturalnie, tembardziej, że interes nasz wspólny wymaga ciągłych konferencyj.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EDWARD LUBOWSKI.

SPRAWY MONARCHII

Najj. Pan wysłał swojego generał-adjutanta barona Mondla do p. ministra dr. Dunajewskiego z poleceniem wyrażenia mu współczucia z powodu bolesnej straty, jaką poniósł w skutek śmierci syna. Jak donoszą dzienniki, p. minister otrzymał niezliczone dowody współczucia nietylko z Krakowa, ale z całej Austryi. Z kondolencyami pospieszyli wszyscy ministrowie, różni dygnitarzej, a nawet przeciwnicy polityczni p. ministra, członkowie lewicy, którzy w gorących słowach wyrazili mu swoje współczucie. P. minister otrzymał również wielką ilość telegramów ze wszystkich stron Monarchii.

— W sobotę odbyła się pierwsza rewia wiosenna załogi wiedeńskiej w obecności Najj. Pana przy wspaniałej pogodzie. Całe wojsko, liczące 4 dywizye, ustawiono w 4 szykach, z których pierwszy zostawał pod komendą Najd. Następcy Tronu. Na rewiach oprócz Najj. Pana byli Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Otto, Franciszek Salwator, Jan, Albrecht, Wilhelm, Reiner, dalej ks. Nassauski, ks. Thurn-Taxis, minister spraw zagranicznych, minister wojny, ambasador niemiecki, ambasador włoski, poseł duński, szef sztabu jeneralnego, wszyscy zagraniczni wojskowi attachès, wolni od służby generałowie i wyżsi oficerowie sztabowi. Najd. Arcyksiężna Stefania i Arcyks. Marya Teresa przypatrywały się rewii z powozów. Monarcha odbył szczegółowy przegląd wojsk i wyraził po odbytej defiladzie główno-komenderującemu generałowi broni Bauerowi zupełne uznanie z powodu wzorowego stanu wojska.

— Według informacyj dzienników, ostateczna rozprawa przeciw anarchistom wiedeńskim będzie mogła odbyć się już z końcem lipca lub na początku sierpnia. Przez, wykrycie związku zachodzącego pomiędzy zbrodniami, popełnionemi w Wiedniu a mordami i rabunkami w Frankfurcie i Strassburgu, uzyskało śledztwo klucz do zbadania całej wewnętrznej organizacyi anarchistycznej, co wpływa także nie mało na przyspieszenie śledztwa. W celu ułatwienia postępowania sądowego, zrzekły się władze wojskowe swojego prawa do Kammerera, który jako zbieg wojskowy, podpada właściwie trybunałowi wojennemu, i odstąpiły go sądom cywilnym.

Dekret, rozwiązujący Izbę praską został już doręczony prezydyum tej izby. Rozwiązanie nastąpiło na zasadzie ustawy z d. 29 czerwca 1868 r. Nowe wybory rozpisane natychmiast, odbywać się będą na podstawie przedłożonej przez rząd ordynacyi wyborczej. Aż do zatwierdzenia nowych wyborów urzędować będzie prezydyum dotychczasowej Izby.

— Na sobotniem posiedzeniu sejmu węgierskiego wniesiono interpelacyę w sprawie znanego rozporządzenia, wydanego przez dolno-austryackie namiestnictwo o dowozie bydła z Węgier na targ wiedeński.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podróż Najd. Cesarzewiczostwa).

Z Poli donoszą do *Polit. Corresp.*, że okręt *Miramare* opuścił dnia 5 b. m. Poli i odpłynął do Tryestu, zkąd uda się wprost do Konstantynopola, a ztąd do Warny, gdzie stać będzie na kotwicy aż do przybycia Najd. Cesarzewiczowstwa, którzy na tym okręcie odbędą podróż do stolicy tureckiej i na nim powrócą do Warny.

Z Konstantynopola zaś piszą do tego samego dziennika: Dostojni Goście krótko tylko zabawią w Konstantynopolu. Zdaje się, że już dnia 22 b. m. udadzą się do Brussy, a z powrotem nie wstąpią wcale do stolicy tureckiej. Austryacko-węgierska ambasada prosiła właśnie W. Portę, aby dozwolono okrętowi *Miramare* przepłynąć przez Dardanelle. Odnośny ferman został bezzwłocznie wystawiony. Ambasada zawiadomiła dalej W. Portę, że Najd. Cesarzewiczostwo nie przybędą przed 17 kwietnia do Konstantynopola. Dostojni Goście zamieszkają w pałacu Yildiz. Kolonie austryacko-węgierska i belgijska czynią wielkie przygotowania na przyjęcie Najd. Arcyksięstwa.

Z Belgradu donoszą, że komisya, złożona dla urządzenia uroczystości, stara się o to, aby na festynie w Topciderze były reprezentowane typy i kostiumy wszystkich lub przynajmniej więcej znanych okolic Serbii. W Belgradzie stanie pięć bram tryumfalnych. Z powodu, że Najd. Cesarzewiczostwo zabawią w stolicy serbskiej zaledwie od rana do wieczora, odstąpiono zupełnie od projektu urządzenia rewii wojskowej. Natomiast odbędzie się defilada wojska przed pałacem królewskim.

Komisya wybrana dla ułożenia programu uroczystości na cześć Najd. Cesarzewiczostwa austryackich preliminowała ogólne wydatki w sumie 20.000 dukatów. Rada państwa uchwaliła nieograniczony kredyt ze skarbu publicznego.

(Nowa konferencya)

Według depeszy do *Pol. Corr.*, w paryskich kołach dyplomatycznych mówią głośno, że W. Porta w krótkim czasie przeszle do wszystkich swoich zagranicznych reprezentantów okólnik, w którym zaprojektuje zabranie się konferencyi w Konstantynopolu dla naradzenia się nad sprawą egipską.

W tym samym przedmiocie telegrafują z Rzymu do przytoczonego organu, iż doniesienie *Memorial Dipl.*, według którego Włochy miały przyjąć sympatycznie myśl zwołania konferencyi i że w sprawie tej nastąpiła już wymiana not pomiędzy W. Portą a mocarstwami pozbawionem jest wszelkiej podstawy.

(Dążności do wielkiej Bułgaryi.)

Schlesische Ztg. powraca jeszcze raz w artykule wstępnym do najświeższych objawów ruchu na półwyspie bałkańskim i zajmuje się przedewszystkiem aspiracyami Bułgarów, którzy pragną zjednoczenia Rumelii wschodniej z Bułgaryą właściwą a nawet wcielenia Macedonii i rozszerzenia się ku wybrzeżom morza Egejskiego. „Program ten, pisze *Schlesische Ztg.*, pierwotnie wyszedł z głowy hr. Ignatiewa w traktacie san-stefańskim, i nie jest wcale nowością. Ale z drugiej strony faktem jest, że mocarstwa europejskie nie pospieszą z zadośćuczynieniem goracym życzeniom Bułgarów Niezależne bowiem księztwo, oddzielone od wschodniej Rumelii, może daleko korzystniej prosperować, i to nietylko w interesie Europy. którejby wielka Bułgarya stworzyła same kłopoty, ale i w interesie własnym. Ockuięcia się jednak owych dążności unionistycznych ignorować nie możemy, ponieważ dla wschodniej Rumelii zbliża się termin mianowania nowego gubernatora generalnego a w księztwie bułgarskiem zbliża się czas nowych wyborów do zgromadzenia narodowego. Szczególnie ruch wyborczy w Bułgaryi zasługuje na uwagę Zdaje się bowiem, że panslawiści rossyjscy, którym w skutek odwołania Sobolewa i Kaulbarsa zamknięto podstawę operacyjną, chca ją na nowo odzyskać przy sposobności ruchu wyborczego, Część radykalnego obozu, usunięta na drugi plan w skutek nawrócenia się do umiarkowanych zasad prezesa ministrów Zankowa, nie miałaby podobno nic przeciw temu, żeby odzyskać na nowo wpływ, choćby przy pomocy rzucenia się w objęcia panslawizmu. Skoro jednak żywioły radykalne w zamian za poparcie i w razie swego zwycięztwa przedstawiają wyborcom możność wskrzeszenia wielkiej Bułgaryi, to umiarkowano-liberalne stronnictwo będzie miało niełatwe zadanie, ażeby utrzymać się na stanowisku. Wobec takiego przeobrażenia się dążności w Bułgaryi, będzie miał Petersburg dobrą sposobność zamanifestowania zmienionych swych aspiracyj w kierunku polityki pokojowej. Że zaś w Petersburgu zdecydowano się wystąpić lojalnie i względem Bułgaryi, dowodzi doszłe nakoniec do skutku odwołanie radcy stanu Jonina, który na swem stanowisku w Sofii jako reprezentant urzędowy Rossyi, nie wahał się także robić polityki na własną rękę. Pan Jonin tak samo jak Sobolew i Kaulbars, nie zaniedbywał używać wszelkich środków w celu poparcia swoich panslawistycznych tendencyj".

W podobnym tonie odzywa się także *Polit. Corr.*, podając z Filippopola list swego korespondenta, który donosi: „W celu poparcia dążności agitatorskich, próbowało wielu korespondentów z Sofii przedstawić, że ekonomiczne i polityczne stosunki Bułgaryi są o wiele pomyślniejsze, niż w Rumelii wschodniej. Twierdzenia te pozbawione są wszelkiej podstawy, są fałszem. Jeżeli istnieje jaka różnica, to stosunki w Rumelii przedstawiają się owszem korzystniej, niż w Bułgaryi. Ważnem jest i to, że prowincya autonomiczna ochroniona była dotychczas od przewrotów, których widownią była Bułgarya. Pod względem ekonomicznym rozwija się Rumelia także pomyślniej od Bułgaryi. Rumelia stanie się wkrótce jedną z najbardziej kwitnących prowincyj półwyspu, a nawet jużby nią była, gdyby nie garstka żywiołu niezadowolonego i agitatorowie, którzy usiłują paraliżować czynności rządu. Te żywioły organizują zgromadzenia, które nie mają innego celu jak zaburzenie spokoju publicznego. Na szczęście ogół ludności nie przyjmuje w nich udziału, co paraliżować musi akcyę agitatorów. Dwóch urzędników, którzy brali udział w zgromadzeniach, otrzymało natychmiast dymisyę."

(Z Bułgaryi.)

Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofii, że rząd bułgarski czyni wielkie przygotowaniu na przyjęcie Najd. Cesarzewiczostwa austryackich, którzy w podróży na Wschód przejadą przez Bułgaryę. Rząd wyasygnował pomiędzy innemi 10.000 fr. na udekorowanie portów Warny i Ruszczuku.

Wkrótce ukaże się ukaz książęcy, rozpisujący wybory do Zebrania narodowego. Dotychczas nie rozstrzygniętą jest kwestya, czy Izba zbierze się bezzwłocznie po wyborach, lub też w późniejszym okresie. Prezes gabinetu Zankow popiera projekt późniejszego zebrania.

W miejsce Stoiłowa, który zrezygnował z posady agenta dyplomatycznego w Konstantynopolu, powierzono tę posadę p. Gerowowi.

Ks. Chiłkow, były minister komunikacyi, został mianowany delegatem dla uregulowania bułgarsko-rumuńskiej granicy.

(Z Serbii).

Rząd serbski pracuje obecnie nad projektem politycznej reorganizacyi. Pomiędzy innemi zostanie ograniczony samorząd gminny przez przeniesienie dotychczasowej jurysdykcyi na sądy i władze polityczne, dalej nastąpi redukcya etatu urzędników i podniesienie płac, wreszcie zostaną zaprowadzone liczne ulepszenia na polu administracyi i sądownictwa.

Rada ministrów uchwaliła wnieść przedłożenie o postawieniu pułku konnych i pieszych żandarmów. Pułk ten ma być złożony z obecnych straży pogranicznych i bezpieczeństwa publicznego, żandarmów i innych odpowiednich osobistości. Pułk ten otrzyma organizacyę wojskową i stać będzie pod komendą osobnych oficerów żandarmeryi.

Politische Correspondenz zaprzecza kategorycznie doniesieniu pism zagranicznych, jakoby przebywający w tej chwili w Wiedniu serbski prezes gabinetu Garaszanin otrzymał jakąś nadzwyczajną misyę. P. Garaszanin przybył do Wiednia wyłącznie w celu doręczenia pisma odwołującego go z posady posła przy Dworze austryackim.

Ukazem królewskim został ustanowiony ceremoniał, którego należy się trzymać przy obchodzie rocznicy proklamowania Serbii królestwem. Odpowiada on zupełnie ceremoniałowi ustanowionemu dla uroczystości z powodu ogłoszenia niepodległości Belgii.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Niemiacz, w powiecie brodzkim, na dokończenie budowy szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Na wystawie ornitologicznej,** w dniu jej otwarcia, Najd. Cesarzewicz Rudolf przez dłuższy czas rozmawiał z hr. Włodzimierzem Dzieduszyckim o wspaniałej, wystawionej przez niego grupie orłów, upolowanych w Galicyi.

— **JE. hr. Wilhelm Siemieński,** otrzymał na wystawie bydła opasowego w Wiedniu, za okazy z dóbr swoich pawłosiowskich, nagrodę honorową, róg do picia.

— **Pogrzeb śp. Sylwerego Prawdzic Thulliego**, powszechnie szanowanego radcy Namiestnictwa, który przed dwoma dniami zmarł w 60 roku życia na chorobę serca, odbył się wczoraj przy nader licznym udziale publiczności. Cześć pamięci zacnego męża, który obowiązki urzędu swego godził tak pięknie z obowiązkami obywatela kraju, a pełnem uprzejmości i taktu postępowaniem zjednał sobie trwałe wspomnienie w szerokich kołach naszego społeczeństwa!

— **Wystawa obrazów Matejki** w Domu narodnym, z polecenia mistrza przedłużoną została jeszcze na dni kilka. W ostatnich dniach była wystawa bardzo licznie zwiedzaną, a prawdziwa wdzięczność należy się Matejce od tych, którzy będą mogli jeszcze oglądać jego arcydzieła.

— **Świat polski w zabytkach sztuki.** Pod tym tytułem wychodzić będzie co miesiąc arkusz, zawierający zabytki sztuki polskiej, jakoteż materyały, tyczące się ubiorów dawnych i teraźniejszych ludowych ze wszystkich prowincyj polskich, zabytków architektonicznych i t. d. Arkusze te wydawane będą staraniem uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie przy współudziale prof. Wł. Łuszczkiewicza, zaś specyalnem zajęciem się uczniów: W. Wodzinowskiego, Z. Michalskiego, W. Tetmajera, S. Radziejewskiego i F. Stanisławskiego. Zapisywać można u Zygmunta Michalskiego, w krak. szkole sztuk pięknych (lub ulica Lubicz l. 30 I piętro). Cena egzemplarza centów 30, na żądanie koloruje się za dopłatą 20 centów. Pierwszy arkusz zawiera: Matka Boska Jackowa w katedrze w Przemyślu; Żołnierze piesi (1470), tryptyk w katedrze krakowskiej: Grobowiec w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie (r. 1582); Ubiory głów mieszczan krakowskich (Wit Stwosz w. XVI) w kościele Panny Maryi w Krakowie; Ubiory w tryptyku w Osieku (r. 1527); Jonas z ołtarza w kościele Panny Maryi w Krakowie (Wit Stwosz, w. XVI) rysował prof. Wł. Łuszczkiewicz; Z grobowca w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie (w. XVI), rys. prof. Wł. Łuszczkiewicz; Nagrobek w kościele OO. Dominikanów w Krakowie (Zofia z Koniecpolskich Czerska r. 1583); Wsporniki okapowe z kościoła Panny Maryi w Krakowie (r. 1360); Ubiory z XVI wieku z obrazu w kościele św. Katarzyny w Krakowie; Ubiór głowy mieszczanina krakowskiego (Wit Stwosz) w kościele Panny Maryi w Krakowie.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** W uzupełnieniu szczegółów, podanych przez naszego korespondenta krakowskiego o ostatniem walnem zgromadzeniu tego towarzystwa i wyborze jego zarządu, zaznaczamy na podstawie listu, pisanego do nas przez sekretarza wydziału towarzystwa tatrzańskiego, że większość zgromadzenia nie głosowała dlatego za szanownym dr. Chałubińskim, bo wiedziała z góry, że tenże godności I wiceprezesa nie przyjmie. Dawniejszy zarząd towarzystwa, po złożeniu przez p. Pawlikowskiego mandatu I wiceprezesa, ofiarował tę godność dr. Chałubińskiemu za pośrednictwem dr. W. i na to taką otrzymał odpowiedź: „Warszawa, dnia 28 stycznia 1883 r. Szanowny Panie! Powróciwszy do Warszawy przy pierwszej sposobności rozmówiłem się z prof. Chałubińskim. Usłyszałem to, czego się spodziewałem, a mianowicie, że profesor, będąc nadzwyczaj zajęty praktyką, pragnie i koniecznie potrzebuje w Zakopanem zupełnego spokoju i odpoczynku, a zatem nie może się podejmować żadnych obowiązków, któreby mu dawały jakiebądź zajęcie podczas lata. Tak tedy pomimo najszczerszych chęci dopomagania towarzystwu profesor Chałubiński obowiązków wiceprezesa bezwarunkowo przyjąć nie może, dziękując w każdym razie za łaskawą o nim pamięć. Łączę wyrazy etc." Dalej p. sekretarz tow. tatrzańskiego stwierdza, że dwie nowe siły (p. Kieszkowskiego i dr Zakrzewskiego) w miejsce ś. p. Anczyca i p. Podwina, radcy sądu krajowego w Wadowicach, wprowadził do wydziału nie kto inny, tylko dawniejszy zarząd, za którym poszło walne zgromadzenie.

= **Samobójstwo.** Pani B. E., żona c. k. asystenta telegraficznego, licząca lat 20, od ośmiu miesięcy zamężna, otruła się strychniną wczoraj o godzinie 5 z południa w swem mieszkaniu pod l. 12 ulica Wałowa. Wezwany natychmiast lekarz miejski, dr. Pawlikowski, nie zdołał nieszczęśliwej utrzymać przy życiu; o godzinie 8 z wieczora pani B. E. po strasznych cierpieniach umarła, gdy właśnie jej mąż, nic złego nie przeczuwając, powrócił z urzędu do domu. Przyczyna tego samobójstwa nie jest wiadoma.

— **Swieży śnieg** mamy znowu od rana, W obec niskiego stanu barometru i przewagi wiatrów północnych nie rychło spodziewać się można zmiany powietrza.

= **Ogień kominowy** powstał dnia 5 b. m. przed godziną 9 z wieczora w domu pod l. 27 przy ulicy Żółkiewskiej, został jednak nie wyrządziwszy szkody, przez domowników stłumiony.

— **Konie spłoszone,** uchodzące z ulicy Zielonej, dnia 5 b. m. wieczorem, przytrzymał posterunek policyjny na placu Bernardyńskim. Antoniego Sliwkę, woźnicę prywatnego, pociągnięto o zaniedbanie nadzoru nad temi końmi do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. Gr., l. 3 ulica Cłowa, torebkę ręczną z kwotą 41 zł., notami po 5 zł. i 66 ct. drobnymi; pularesik z kwotą 3 zł. i z arkuszem płatniczym wdowy po c. k. urzędniku p. Ludwiki Lipińskiej, w Rynku na targu; kramarzowi p. W. Szkraba, l. 71 ul. Zamarstynowskiej skrzynię z wozu na placu targowicy bydła, zawierającą trzy ręczne harmonie, 50 książeczek do modlenia ruskich, oraz kikadziesiąt medalików, krzyż cynowy, zabawki dziecinne z drzewa i drukowane pieśni, ruskie i polskie, wartości 46 zł. — Rodzice poszukują Jakóba Frisera, 16-letniego młodzieńca, ucznia gimnaz., który się wydalił z Czerniowiec bez śladu.

— **Tryumfy Mierzwińskiego** w Wiedniu, jak się dowiaduje *Czas*, z każdym dniem są świetniejsze. Cały Wiedeń mówi tylko o Mierzwińskim. Dwór jest nim zachwycony. Zauważono, że Najj. Pan darzył go oklaskami, jak rzadko. W tych dniach baron Rothschild dał obiad dla znakomitego artysty, na który zaprosił księcia i księżnę Metternich, oraz Paulinę Lucca, która zalicza się do najgorętszych wielbicielek Mierzwińskiego, i która w dniu pierwszego jego występu ofiarowała mu prześliczną lirę z kwiatów. Fotografij Mierzwińskiego pełno w Wiedniu. Artysta, który wśród największych powodzeń nigdy nie zapomina o swoich współrodakach, śpiewać ma na rzecz *Ogniska polskiego* w Wiedniu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu król. belgijski konsul generalny, Armand Renkin; w Nancy generał Noël, komendant fortu Mont-Valérien podczas oblężenia Paryża przez Niemców; w Londynie członek parlamentu angielskiego Charles Schreiber; tamże par Anglii ze stronnictwa konserwatywnego hr. Seafield; w Berlinie, jak już wiadomo z depeszy telegraficznej, Gustaw Richter, jeden z najznakomitszych współczesnych malarzy historycznych i portre-

cistów, profesor berlińskiej akademii sztuk pięknych, w 59 roku życia.

— **Zmarły królewicz angielski.** Depesza z Cherbourga donosi: Zwłoki księcia Albany przyjęte zostały w przystani przez admirałów portowych i cały sztab marynarki. Majtkowie angielscy przenieśli trumnę z dworca na pokład statku *Osborne*, który następnego dnia, t. j. we czwartek, opuścić miał Cherbourg. — Jak wiadomo, królewicz zostanie pochowany nie w mausoleum Frogmore, lecz w grobowcach kaplicy świętego Jerzego w zamku windsorskim. Ociemniały król hanowerski ostatni pochowany został w tej kaplicy. Królowa Wiktorya z królewną Beatrix we środę po raz drugi odwiedziły księżnę Helenę, wdowę po zmarłym królewiczu, bawiącą w Claremont.

— **Żona skazanego na śmierć** mordercy Schlossareka, wraz z siostrą tegoż, była przedwczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana i wręczyła prośbę o ułaskawienie Monarsze, który nie pozwolił jej upaść na kolana, a przyjąwszy prośbę rzekł: „Słyszałem już o tej sprawie; zobaczę, co się tu da zrobić“. Siostra skazanego przytoczyła okoliczność, że nieszczęliwy brat jej jest najmłodszym z dwanaściorga rodzeństwa, używającego nieposzlakowanej sławy.

— **Pożar.** Depesza z Bukaresztu dnia 5 kwietnia donosi: Gmach akademii, w którym pomieszczone są muzea i sala posiedzeń senatu, od godziny wpół do 6 rano stoi w płomieniach.

— **O wielkim pożarze** donosi depesza z Londynu. Zniszczył on we środę wieczór drukarnie i wielkie składy czterech najznaczniejszych firm nakładowych księgarskich w dzielnicy Paternoster-Row. Strata wynosi wiele milionów.

— **Liczbę kelnerów** w Berlinie ocenia zarząd stowarzyszenia tychże na 15 do 20 tysięcy.

— **Orkan.** Z Nowego Jorku donosi telegram: Dnia 1 i 2 b. m. w Huntsville, w Stanie Alabama, w Chattanooga (Tennesee) i Columbus (Ohio), oraz w wielu innych okolicach Stanów Ohio i Indyany, srożył się gwałtowny orkan, który zrządził niezmierne spustoszenia. Zdaje się, że 30 osób utraciło życie, a przeszło 100 doznało uszkodzenia w tym przewrocie natury.

— **Nieszczęście na morzu.** Z Halifax telegrafują dnia 5 b. m.: Parowiec Daniela Steinmann, płynąc z Antwerpii do Nowego Jorku, zatonął przedwczorajszej nocy pod Sombro, w odległości około 20 mil od Halifaxu. Ze 124 osób, które się znajdowały na jego pokładzie, wylądowało dotychczas tylko pięć.

— **Wylew.** Z Petersburga donosi depesza dnia 5 b. m., że Newa wylała na obszarze trzech kilometrów od wypływu z jeziora Ładogi.

Teatr.

(Ubiegły tydzień. — Balet. Występy pani Celiny Chaumont.)

Mówić prawdę, czy milczeć?... Ciągnijmy węzełki... Los kazał prawdę powiedzieć, więc nie ma rady; ażeby zaś ją uczynić łatwiejszą do wypowiedzenia, zacznijmy od wzmianki o dziejach ubiegłego tygodnia... Dalsze produkcye warszawskiego baletu potwierdziły najzupełniej zdanie, wypowiedziane już przez nas po pierwszem przedstawieniu; towarzystwo p. Łukowicza celuje mianowicie w tańcach narodowych, i niewątpliwie chęć widzenia mazura lub czardasza, wykonywanych z nadzwyczajną werwą i zwinnością, przyciągałaby w innym czasie liczną publiczność do teatralnej sali, gdyby nie przedostatni tydzień wielkiego postu, w którym produkcye tego rodzaju co najmniej niestosownemi nazwać się godzi. Obowiązek sprawozdawczy każe nam jednak wyrazić należne uznanie choreograficznej doskonałości towarzystwa pana Łukowicza, przechodząc zresztą nad jego produkcyami do porządku dziennego w tem przekonaniu, że jeśli kto nie poszedł do teatru, temu nasz opis nie na wiele się przyda, a kto własnemi oczami podziwiał gracyę i lekkość pani Dżavassy, wdzięk i elegancyę pani Guzikiewiczowej lub Leńczewskiej, zwinność i werwę pp. Wittka, Żabczyńskiego *et consortes*, ten naszych sprawozdań tem mniej potrzebuje... aby oddać sprawiedliwość komu należy. — Zatem — *passons*!...

Wspomnieć nam jednak wypada o przedstawieniach jednoaktowych komedyj, które bardzo szczęśliwie dobrane, przegradzały produkcye baletu W ubiegły czwartek odegrano mianowicie komedyjkę Swiderskiego „Jesienią“ i „Męża od biedy“ Blizińskiego. W komedyjce Swiderskiego zaznaczyć winniśmy doskonałą grę p. Zboińskiego w roli szlachcica starej daty „któremu nie wolno mieć słabości“, pana Wysockiego w roli służącego Wicka i pana Ruszkowskiego w roli starego kawalera, tem trudniejszej, że odziedziczonej po p. Zamojskim, a jednak odegranej ku zupełnemu zadowoleniu publiczności, która uznanie swe wyrażała żywemi oklaskami. Podnieść równie winniśmy znakomicie odtworzoną rolę starej panny przez pannę Cichocką i pełną wdzięku grę pani Kwiecińskiej, która również w „Mężu od biedy“ naturalnością swą i swobodą wywołała zasłużone oklaski. W tej ostatniej komedyjce wszyscy bez wyjątku artyści grają znakomicie; postacie przedstawiane tam przez panią German i p Zboińskiego, panów Kwiecińskiego i Walewskiego, nawet drugorzędna rola Kasi służącej (panna Wisłobodzka) to wszystko takie swojskie, nasze, choć mniej lub więcej miłe, ale tak dla nas doskonale zrozumiałe, i odtworzone znakomicie. W piątek odegrano komedyjkę Fredry „Swieczka zgasła“; a wiadomo powszechnie jak wybornie, z jaką werwą i humorem grają tu, pani Nowakowska i pan Kwieciński. Tegoż wieczoru przedstawiono pełną życia, ruchu i prawdziwego humoru jednoaktówkę Adolfa Abrahamowicza p. t. „Dwie teściowe“, a dość wspomnieć, że główne tu role mają pani Aszpergerowa, pani German, panowie Zboiński, Lubicz, Wojdałowicz, Ruszkowski i Walewski, aby mieć wyobrażenie że odegrano ją koncertowo. Nie nowe to rzeczy i nie po raz pierwszy przedstawiane na scenie naszej ale pominąć ich bez wzmianki nie możemy, bo wobec produkcyj przybyłego do Lwowa francuskiego towarzystwa pani Celiny Chaumont miło nam podnieść zalety naszego własnego personalu teatralnego a obowiązkiem jest choć w kilku słowach zaznaczyć, w czem polega różnica w interpretacyi komicznego repertoaru u nas a gdzieindziej, z czego należałoby skorzystać, a co bezwarunkowo odrzucić jako niezgodne z usposobieniem naszem i potrzebą naszej sceny.

Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność wspomnieć o rezultatach, jakie wydał dla sceny francuskiej kierunek nadany jej przez autora „Damy kameliowej“. Świetny, lśniący paradox zastąpił zdrowe idee; tendencyjnie budowano sytuacye, aby dowieść tego, czemu się sprzeciwiały dotychczasowe tradycye i przekonania, a rozpoczynano tę walkę z olbrzymim zasobem talentu. Rozgłos nadany pierwszym początkom nowego kierunku zwrócił oczy wszystkich ku francuskiej scenie, która zdawała się jaśnieć wszystkiemi promieniami geniuszu. Ale wkrótce promienie zbladły; adepci nowej szkoły nie dorównali mistrzom, poważna komedya coraz bardziej upadać zaczęła, a chęć obudzenia ciekawości i pozyskania audytoryum, o ile z jednej strony wpływała na tworzenie coraz bardziej wyszukanych sytuacyj, o tyle z drugiej, skłaniała do zniżania sztuki scenicznej ku modnym kierunkom naturalizmu, posuniętego do ostatnich granic. Farsa zapanowała wszechwładnie na scenach francuskich, a epokę tę wieńczy zupełnie odpowiednio „Pot bouille“ Zoli, uscenizowany przez p. Busnach... W najnowszej literaturze dramatycznej francuskiej napróżnobyśmy szukali utworu głębszego znaczenia Jeden Severo Torelli Coppé'ego, a zresztą... *passons!*

Jakkolwiek zwani Francuzami Północy, pozostaliśmy jednak daleko po za tym prądem, który zaczął się komedya tendencyjno-obyczajową, a zakończył farsą. Ubodzy w dramatycznych pisarzy, jeżeli nie dotrzymaliśmy kroku w produkcyi utworów scenicznych, to za to zwykliśmy przykładać do nich wyższą miarę i rzadko zachwycamy się tem, co olbrzymiego doznaje powodzenia w *Palais Royal*, *aux Bouffes Parisiennes* i. t. d. I nie jest to wcale — jak to nieraz w siebie wmówić chcemy — nieznajomość rzeczy, lub niezdolność pojmowania subtelności nadsekwańskich dowcipów, to — powiedzmy raz otwarcie — zdrowy społeczeństwa instynkt, który broni się przeciw prądom szkodliwym. *Toute verité n'est pas bonne à dire*, powiada słusznie francuskie przysłowie, a o tem właśnie zdają się zapominać ci, którzy wszelką prawdę choćby najwstrętniejszą wypowiedzieć uważają za obowiązek, a do wypowiedzenia jej używają tak niebezpiecznego środka, jakim jest scena teatru. Pisarze francuscy wypowiedzieli też wszystko za jej pośrednictwem, co się tylko wypowiedzieć dało, a skutków tej zbytniej szczerości dopatrzy łatwo każdy, kto więcej badawczem okiem patrzy na życie społeczeństw. Wskazywać tu te następstwa nie może być naszem zadaniem; wystarczy nam skonstatowanie faktu, już zaznaczonego powyżej, że scena francuska od pewnego czasu żyje tylko farsą, że znakomite nawet talenta autorskie muszą się nią posługiwać dla zjednania sobie posłuchu, a znakomite artystyczne talenta muszą niejako iść w tym kierunku, w jakim poszła pani Celina Chaumont, aby dojść do rozgłosu i osiągnąć szczyt doskonałości — w parodyi życia....

Eh bien, oui! c'est le comble.... Ale to nie te wyżyny, ku którym prowadzi prawdziwe zamiłowanie sztuki, nie o takich wyżynach marzyli i nie na takim szczycie artyzmu stawali ci, których posągi drzemią bezmowne w krużgankach pierwszego francuskiego teatru... Oni wznosili wzrok ku górze, a nam dziś każą patrzeć w podziemia, oni świąteczne przywdziewali szaty i powszedniość życia chcieli opromienić blaskiem ideału, a dziś wszelką prawdę wskazują nam w mętach życia i wśród szyderczego śmiechu lub orgij szalonych wołają cynicznie: *c'est amusant tout de même de vivre à une époque de décaden e!..*

Przytoczyliśmy umyślnie ten frazes jednej z najnowszej i najlepszej bezwątpienia komedyi francuskiej, aby własnemi słowami francuskiego pisarza zaznaczyć stanowisko jedynie możliwe i jedynie sprawiedliwe do ocenienia znakomitej gry pani Celiny Chaumont. Obecna literatura sceniczna francuska odpowiada epoce swojej, epoce upadku, a ta epoka i literatura wyradza odpowiednie talenta i odpowiednie — wielkości...

Pani Celina Chaumont jest niepospolitem zjawiskiem na scenie. Rzadko widzieć można grę tak bardzo, tak n i e u b ł a g a n i e konsekwentną. Chciał autor przedstawić kobietę lekką, zepsutą lub złą w swym utworze, pani Chaumont nie daruje ani jednego rysu tego charakteru, nie opuści ani jednej kropki nad i, każdą myśl autora wydobędzie i uwydatni ruchem, grymasem, głosem... Albo głos ten, — często nieprzyjemnie zachrypnięty, często przenikliwy i szyderczy, w uniesieniu gniewu syczący lub gasnący w jakiemś niewyraźnem mruczeniu — to arcydzieło prawdziwe! -- Widzieliśmy ją w dwóch rolach w Kuglarce (*La Cigale*) i w *Divorçons*, owej sztuce, napisanej podobno dla Wodewilu, a następnie oddanej do *Palais Royal*, gdzie pani Chaumont w roli Cyprianny zdobyła tej sztuce rozgłos, a sobie sławę. Obie sztuki znane są z tłómaczeń publiczności naszej; czem zaś są w rzeczywistości i w oryginalnej interpretacyi, o tem dopiero z obecnych francuskich przedstawień przekonać się można W roli Kuglarki, owej młodej dziewczyny, dzieckiem pochwyconej majętnym rodzicom przez cyganów i przez nich wychowanej, pani Chaumont jest nieporównaną. Od pierwszej sceny do ostatniej, gra jej jest skończonem arcydziełem, zbudowanem niesłychanie misternie, a z taką łatwością życiem i prawdą — nagą prawdą — odtworzonem, że jakkolwiek zwolennicy bardziej idealnego kierunku, z całem uznaniem składaliśmy ręce do oklasku wobec tego talentu, który dziwaczną postać Kuglarki uczynić umiał tak przerażająco prawdziwą.. Powiadamy p r z e r a ż a j ą c o, bo są prawdy, które nas wprawiają w zachwyt, a są inne, które przerażenie budzą..

Ale *La Cigale* to farsa bez pretensyi i bez tendencyi żadnej. Postać bohaterki, dziwaczna jak cała treść sztuki, jest tylko polem do popisu dla artystki i niczem więcej, nie reprezentuje żadnej zgoła idei. Inną już jest rola Cypryanny, to też rozmaicie pojmowaną bywa. Tu autor, a raczej autorowie Sardou i Najac chcieli illustrować prawdę, jak świat zresztą stara, że rodzajowi ludzkiemu a szczególniej piękniejszej jego połowie, smakują tylko zakazane owoce. Owoż i Cypryannie zdaje się, że nie kocha męża i że woli bez porównania kuzynka swego Adhémara Zdaje się jej to jednak dopóty tylko, dopóki ta preferencya dla kuzynka — zresztą niezbyt szkodliwa — jest zakazanym owocem. Ale oto mąż oświadcza jej, że się zgadza na rozwód i na jej małżeństwo z Adhemarem i w tejże chwili zajmuje jego miejsce. Adhemar jest zdradzanym, a mąż występuje w roli zakazanego owocu — z najzupełniejszem powodzeniem. Sztuka ta nie jest wcale bezmyślną farsą, chociaż posługuje się jej środkami; — w pierwszych dwóch aktach ma ona owszem zakrój komedyi wyższej z wyraźną tendencyą wykazania bezskuteczności rozwodów Wobec tego i rola Cypryanny rozmaicie pojmowaną być może; na scenie naszej widzieliśmy ją graną poważnie przez pannę Wisnowską, która wdziękiem swej postaci, elegancyą ruchów i slicznym swym, miękkim a głębokim głosem zupełnie inne wywoływała w tej roli efekta. Pani Chaumont stanęła na przeciwległym krańcu; pojmując sztukę jako farsę, postać Cypryanny odtworzyła z ową nieubłaganą konsekwencyą, jaką zaznaczyliśmy powyżej Wszystko, co w tem pojęciu roli było do wypowiedzenia lub do wyrażenia gestem, uśmiechem, spojrzeniem, to wszystko uczynionem zostało — po mistrzowsku. Nieporównaną była francuska artystka zwłaszcza w akcie drugim, w scenie zazdrości wyprawionej mężowi, którego przed chwilą nienawidzieć się zdawała; nieporównaną była również w akcie ostatnim, w owych scenach po winie szampańskiem, gdy własny mąż zdaje się jej być zakazanym owocem.. nieporównaną — ale znów p r z e r a ż a j ą c o konsekwentną... I wyznajmy szczerze — bośmy sobie na wstępie prawdę mówić przyrzekli — nie radzibyśmy, aby interpretacya tego rodzaju znalazła naśladowców u nas. Na wstępie wspomnieliśmy o kilku jednoaktowych komedyjkach naszych pisarzy, a moglibyśmy przytoczyć więcej, wyliczyć wszystkie nawet i nie znaleźlibyśmy nigdzie takich postaci jak Cypryanna w interpretacyi pani Chaumont. Nie znaleźlibyśmy, bo ich nie ma w społeczeństwie naszem, bo to typy — jeśli są typami — obce nam całkowicie i bogdaj na zawsze obcemi zostały. A jeśli ich nie ma, to artysta wierny społeczeństwu, z którego wyszedł, i którego potrzeby zrozumieć winien, nie może zdaniem naszem obcej maski przybierać na siebie, choćby twierdzono, że tylko taka interpretacya jest oryginalną i prawdziwą. Zresztą i w tej nawet interpretacyi są pewne niekonsekwencye, które tylko traktując sztukę jako farsę usprawiedliwić się dadzą. Cypryanna mówi w pierwszym akcie o sobie, że była wychowaną w klasztorze, pod bardzo surowym nadzorem, a pomimo tego od pierwszej chwili w ruchach, w głosie i w sposobie mówienia zdradza niezwykłą rutynę — doprawdy chyba nie klasztorną i nie salonową....

Całe towarzystwo pani Chaumont dzielnie dopomaga znakomitej artystce i całość przedstawień wykonaną jest rzeczywiście wzorowo. W tem należy też szukać przykładu, w jaki sposób komedye grane być mają. Akcya płynie szybko, równo, bez najmniejszej przeszkody; każda najmniejsza rola wystudyowana, każdy szczegół choćby najdrobniejszy, obmyślony jest znakomicie. To jest do naśladowania, i chętnie widzielibyśmy pod tym względem pewien postęp na scenie naszej. Z osób towarzystwa pani Chaumont podnieść przedewszystkiem należy grę pp. Coopera, Didier i Jaegra. Ten ostatni w roli męża Cypryanny był rzeczywiście wyborny, a jeśli gra jego jak i innych artystów francuskich wydaje się nam nieco przesadną, to nie zapominajmy, że do tego przyczynia się wielce temperament narodowy, który tylko w naśladowaniu byłby afektacyą, o czem jesteśmy pewni, że nasi artyści pamiętać będą. Jesteśmy tego pewni, bo nieraz już na tem miejscu zaznaczyć mogliśmy z przyjemnością prawdziwą, z jaką subtelnością, jak zręcznie i umiejętnie artyści nasi umieją zrozumieć potrzeby naszej sceny i łagodzić to co zbyt jaskrawe, bez ujmy efektu.

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank kredytowy.

(*L*) Pod przewodnictwem ks. A. S a p i e h y odbyło się przedwczoraj w południe XI walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. Banku kredytowego. Przybyło na posiedzenie 16 akcyonaryuszów, reprezentujących 2083 akcyj i posiadających 204 głosów. Jako komisarz rządowy był obecny starszy radca skarbowy, p. Władysław M o s c h.

Z sprawozdania odczytanego przez dyrektora, p. S i m o n a, wyjmujemy następujące ważniejsze szczegóły: Rok zeszły należał do lat pomyślnych dla zakładu. W ciągu roku brał zakład dalszy udział w przeprowadzaniu konwersyj pożyczek hipotecznych i spłacił różnym instytucyom około półtora miliona złr. wysoko oprocentowanych długów, w zamian za podniesione i zrealizowane przez zakład pożyczki w listach zastawnych gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wspólnie z innemi instytucyami, ofiarował zakład Wydziałowi krajowemu pośrednictwo przy emisyi pożyczki krajowej, a dzięki rozgałęzionej klienteli, subskrypcya na tę pożyczkę w Banku kredytowym, wynosiła więcej niż piątą część całej sumy pożyczkowej. Przedsiębiorstwo eksploatacyi wosku ziemnego w Borysławiu, po zwalczeniu nadzwyczajnych trudności technicznych i administracyjnych, zostało stanowczo uregulowanem; eksploatacya wosku jest w pełnym rozwoju; wbrew w s z e l k i m t e n d e n c y j n i e r o z s i e w a n y m p o g ł o s k o m, oświadcza dyrekcya wraz z Radą zawiadowczą z największą stanowczością, że przedsiębiorstwo eksploatacyi wosku w Borysławiu należeć będzie do rzędu najzyskowniejszych przedsiębiorstw przemysłowych w kraju, a udział Banku w tem przedsiębiorstwie, p r z y n i e s i e a k c y o n a r y u s z o m b a r d z o z n a c z n e k o r z y ś c i. Przestrzegając i nadal zasady, że przypadającą bankowi z interesu borysławskiego prowizyę, zrealizować należy dopiero po odstąpieniu praw Banku Towarzystwu akcyjnemu, nie objął zarząd tej prowizyi także i zeszłorocznym bilansem; co się zaś tyczy utworzenia Towarzystwa akcyjnego, poczynił Zarząd przedwstępne kroki i spodziewa się, że w ciągu roku bieżącego nastąpi już ukonstytuowanie Towarzystwa akcyjnego.

Juliusz hr. B i e l s k i, z powodu rozsiewanych t e n d e n c y j n i e pogłosek niekorzystnych o eksploatacyi wosku ziemnego w Borysławiu, uprasza dyrekcyę o kategoryczną odpowiedź na następujące, pytania: 1) Ile wynosi t y g o d n i o w o produkcya wosku? 2) po jakiej cenie sprzedaje zakład wosk ziemny? 3) Ile wydano w ogóle na horyzonty i na maszyny w kopalniach borysławskich? 4) Ile wynoszą tygodniowo koszta

administracyi i eksploatacyi i jak wysokim jest czysty zysk tygodniowy?

Dr. Marchwicki odpowiada: 1) Produkcya wosku ziemnego w Borysławiu wynosi obecnie tygodniowo 4½ do 5 wagonów, czyli 450—500 metrycznych centnarów, ale produkcya ta zwiększa się z każdym dniem i wkrótce wynosić będzie tygodnowo co najmniej 600 cetn. metr 2) Na rachunek produkcyi z r. 1884 sprzedano 100 wagonów czyli 10.000 metr. cetn. po dwa wagony tygodniowo, po cenie przeciętnej, (wzięty na cały rok,) 32 zł. 25 cent. za metr. cetn., resztę zaś sprzedaje się w partyach miesięcznych, jak na teraz, po 33 zł. 50 ct. 3) Wydatek na horyzonty i maszyny wynosił około 45.000 zł., ale od tej kwoty należy potrącić wartość uzyskanego wosku, 4) Wydatki tygodniowe wraz z materyałami, robocizną i kosztami administracyjnemi wynoszą około 10.000 zł. a po odtrąceniu tych wydatków, ma bank tygodniowo czystego zysku około 4000 zł., w marcu r. b. zysk czysty wynosił przeszło 20.000 zł.

Po tych wyjaśnieniach przyjęło zgromadzenie powyższe sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości i na wniosek komisyi rewizyjnej, która księgi znalazła w wzorowym porządku, a prowadzenia tych ksiąg oddała pełne uznanie, udzielone dyrekcyi absolutoryum.

Dr. Marchwicki przedłożył wnioski co do podziału zysku, który w r. z. według zamknięcia rachunkowego wynosił 195.497 zł. (centy opuszczany). Zgodnie z wnioskami uchwaliło zgromadzenie: Z kwoty powyższej wydzielić 5% od kapitału, t. j. po 10zł. od 5000 akcyj, czyli kwotę 50.000 zł. Ta kwota została już wypłaconą akcyonaryuszom za kupon styczniowy r. b. Potrąciwszy następnie przeniesienie zysku z r. 1882, w kwocie 73.847 zł., pozostaje do dalszego rozdziału kwota 71.649 zł. Tę kwotę rozdzielono w następujący sposób: 10%, czyli kwotę 7.164 zł. przekazano na dotacyę funduszu rezerwowego, zaś z pozostałych 64.484 zł. wypłacono: 10pr. na tantiemy dla Rady zawiadowczej, 5pr. na tantiemy dla Rady wykonawczej, 5pr. na tantiemy dla urzędników, a resztującą kwotę 51.587 złr. z doliczeniem zysku z r. 1882, w kwocie 73.847, czyli łączną kwotę 115.435 zł. przeznaczono jako superdywidendę po 10 zł. od 5000 sztuk akcyj, co czyni kwotę 50.000zł. Pozostałą kwotę 75.435 zł. przeniesiono na r. b.

Uchwalona obecnie superdywidenda łącznie z wypłaconą już w styczniu r. b. dywidenda przedstawia roczny dochód od akcyj banku kredytowego po 20 zł., czyli 10 od sta.

Do Rady zawiadowczej na r. b. wybrano ponownie pp. St. Brykczyńskiego, dr. P. Grossa i Leonarda hr. Pinińskiego, a do komisyi rewizyjnej na r. b. wybrano przez aklamacyę ponownie pp. D. Koczyndyka, dr. T. Semilskiego i Mikołaja Wolańskiego. Na tem zakończono posiedzenie.

OSTATNIA POCZTA

Na sobotnim obiedzie dworskim byli pomiędzy innymi także książę Jerzy Czartoryski i hr. Włodzimierz Dzieduszycki.

Najj. Pani udzieliła dnia 4 b. m. w Wiesbadenie posłuchania wysłanemu przez cesarza niemieckiego dla powitania Monarchini, generał-adjutantowi hr. Lehndorffowi. Nazajutrz Najj. Pani wyjechała wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą do Heidelbergu, gdzie zabawi około dwóch tygodni. Dnia 20 b. m. wyjedzie Monarchini do Amsterdamu.

Na mocy rozporządzenia ministeryalnego z dnia 24 marca 1884 r. rozpocznie z dniem 1 października b. r. swoją działalność nowo utworzony sąd obwodowy w Brzeżanach.

Politische Correspondenz zamieszcza następujący artykuł: „W dniach ostatnich pojawiły się ponownie pogłoski o możliwości bliskiego ustąpienia wspólnego ministra wojny hr. Bylandt-Rheidta, które jednak okazały się nieuzasadnionemi. Cała opinia publiczna Monarchii powita z żywem zadowoleniem fakt, iż p. minister wojny pozostaje nadal na swem stanowisku. Pomienione pogłoski jednak nie były bez pewnej podstawy. Zródłem ich zaś była świadomość tych trudności, z jakiemi musi walczyć sumienny i oszczędny minister wojny w celu pogodzenia pewnych godnych uwzględnienia żądań wojskowości z finansowem położeniem Monarchii. Nie można się bynajmniej dziwić, że wśród tych ciągłych walk minister wojny czuł się nieraz znużonym, a należy mu poczytać za wielką zasługę, że pomimo tego pozostaje nadal na stanowisku i pragnie w przyszłości także pośredniczyć wśród rozlicznych interesów krzyżujących się na polu jego działalności. Koła polityczne, którym znane są dobrze wszystkie te trudności, mają to silne przekonanie, iż wspólny minister wojny hr. Bylandt-Rheidt najodpowiedniejszą jest osobistością do rozwiązania tego problemu i pogodzenia zachodzących sprzeczności. Pozostanie przeto hr. Bylandta na dotychczasowem stanowisku przyjętem będzie powszechnie z żywem zadowoleniem“

Wiener Abendpost pisze: Komisye Izby panów zajmą się w czasie feryj wielkanocnych przedyskutowaniem załatwionych już przez Izbę deputowanych przedłożeń rządowych. Komisya ekonomiczna weźmie w dniach najbliższych pod obrady projekt ustawy o reformie podatku gorzelnianego.

Dienniki wiedeńskie donoszą, iż według zawiadomienia nadesłanego przez rząd do prezydyum Izby poselskiej, sesya powielkanocna trwać będzie tylko do 20 maja. Bezpośrednio po odroczeniu Rady państwa rozpoczną się przygotowania do wyborów sejmowych.

Ogłoszenie nowego statutu organizacyjnego dla kolei państwowych dozna jeszcze pewnej zwłoki. Jak się dowiaduje *Wiener Allg. Ztg.*, zwłokę tę spowodowały ponowne zmiany, jakie mają być poczynione w projekcie, a z powodu których statut nie mógł być przedłożonym dotychczas do Najw. sankcyi. Według przytoczonego dziennika, zdaje się być w ogóle usprawiedliwionem przypuszczenie, iż publikacya statutu nastąpi dopiero po zamknięciu Rady państwa, rząd bowiem zapatruje się na reorganizacyę ruchu kolei państwowych, jako na wewnętrzne zarządzenie i nie uważa jej za przedmiot odpowiedni do prawodawczego traktowania.

Budap. Corr. donosi pod d. 5 b. m.: W ciągu dnia dzisiejszego, prezes gabinetu węgierskiego, minister handlu i podsekretarz stanu Matlakowic, konferowali nad dalszemi zarządzeniami, jakie zdają się być potrzebnemi w sprawie znanego rozporządzenia dolno-austryackiego namiestnictwa o zakazie dowozu bydła rzeźnego z Preszburga na targ wiedeński. Jutro udaje się podsekretarz stanu Matlakowic, a ewentualnie jeden z ministrów do Wiednia, celem porozumienia się osobiście z rządem austryackim i załatwienia ile możności jak najprędzej tej drażliwej kwestyi.

W Berlinie oczekują rozwiązania parlamentu niemieckiego i to w bardzo niedalekiej przyszłości. Podobno w kołach decydujących zapadła już odnośna decyzya, spowodowana głównie tem, iż ks. Bismarck przyszedł do przeświadczenia, że centrum rozdrażnione ostatnią szorstką odpowiedzią ministra Gosslera na interpelacyę w sprawie zniesienia ustawy obrocznej w W. Ks. Poznańskiem — postanowiło głosować przeciw projektowi przedłużenia na dwa lata ustawy socyalistycznej.

Nat. Ztg. donosi, że cesarz zawezwał ks. Bismarcka, aby umotywował pisemnie swoją prośbę o zwolnienie go z urzędów piastowanych w pruskim gabinecie.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga: Komitet ministrów na ostatniem posiedzeniu zajmował się zbadaniem przedłożonych przez generała Hurko wniosków co do zaprowadzenia nowej administracyi w Królestwie Polskiem. Z wyjątkiem hrabiego Tołstoja, wszyscy ministrowie zgodzili się na przyjęcie wniosków generał-gubernatora warszawskiego, które otrzymały już zatwierdzenie cara.

Depesze z Petersburga mówią o bliskiem ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja, który ma zostać kuratorem następcy tronu, aż do dojścia tegoż do pełnoletności.

Generał Czerniajew otrzymał czteromiesięczny urlop.

Dzienniki donoszą, że według wiadomości nadeszłych z Aten, królowa grecka Olga ma wyjechać ztamtąd w d 7 kwietnia i uda się do Petersburga na ślub swego brata, w. ks. Konstantego Konstantynowicza z ks. Elżbietą saską.

W rossyjskich kołach rządowych twierdzą, że meeting, który odbył się zeszłego poniedziałku w Sofii w sprawie przyłączenia wschodniej Rumelii do Bułgaryi, nie wyszedł z inicyatywy rossyjskiej, lecz był wyłącznie dziełem stronnictwa panbułgarskiego. Minister Giers oświadczył jak najwyraźniej, iż meeting ten nie da się pogodzić z polityką rossyjską.

W Izbie francuskiej i, jak zapewniają, w całej Francyi, sprawiła mowa deputowanego Margaine głębokie wrażenie. Margaine, były oficer armii francuskiej, mówił przeciw projektowi nowej ustawy rekrutacyjnej. W wywodzie swym zwracał przedewszystkiem uwagę, że byłoby nader nieroztropnie teraz właśnie zmieniać organizacyę wojskową. Że mowa ta nie pozostała w istocie bez wpływu, dowodzi dalsze doniesienie z Paryża, według którego na posiedzeniu frakcyjnem całego stronnictwa unii demokratycznej, wszyscy członkowie oświadczyli się przeciw projektowi komisyi wojskowej, który żąda trzechletniego obowiązku służby wojskowej bez wyjątku dla wszystkich obywateli i zniesienia instytucyi jednorocznych ochotników.

W departamencie Nord, szczególniej w okolicy Anzin panuje ciągle zmowa i wzmaga się agitacya. Trzech robotników i jedna kobieta, którą dniem poprzód uwolnili robotnicy przemocą z rąk żandarmów, zostali w dniu 5 b. m. aresztowani. Eskorta złożona z dragonów była przez robotników w brutalny sposób insultowana. Robotnicy, kobiety i dzieci otoczyli dragonów i rzucali błotem i kamieniami. Oddział zbrojny zachował się z podziwienia godnym spokojem. *Temps* podnosi poważne niebezpieczeństwo tych wypadków pomiędzy robotnikami, którzy porzucają już drogę legalną. Dziennik ten donosi, że napaści na wojsko i żandarmów były bardzo groźne, że miały cechę zamachów i twierdzi, że objawy te mogą być tylko skutkiem podżegań socyalistycznych, które w interesie ludzkości i republiki stłumić należy.

Republikańskie stronnictwa we Francyi czynią wszechstronne przygotowania, w celu uczczenia w dniu 14 b. m pamięci Gambetty. W poniedziałek wielkanocny ma się odbyć w Cahors, rodzinnem mieście Gambetty, odsłonięcie pomnika. Przybyła już do Paryża delegacya municypalna, ażeby w porozumieniu z rządem umówić się o szczegóły uroczystości. Przy odsłonięciu pomnika zabierać mają głos minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau i gen Campenon, poczem przy bankiecie prezes ministrów Ferry wygłosić ma polityczną mowę programową.

W Londynie odbyło się żałobne nabożeństwo za księcia Albany w tym samym kościele w Windsor, gdzie przed dwoma laty odbywał się ślub zmarłego z księżniczką Waldeck. Trumnę nieśli z kaplicy św. Jerzego żołnierze pułku szkockiego, którego książę był pułkownikiem Za trumną szli książę Walii, obok niego cesarzewicz niemiecki i wielki książe Hesski, a za nimi książęta Niemiec, specyalni reprezentanci obcych mocarstw i dygnitarze angielscy. Królowa, w orszaku księżniczek, ciała dyplomatycznego, ministrów, najwyższego duchowieństwa i politycznych znakomitości, oczekiwała na pochód w kaplicy św. Jerzego. Niezmierne tłumy publiczności przybyły do Windsoru. W całym Londynie wszystkie handle i kantory były w dniu pogrzebu 5 b. m. zamknięte, ulice głuche i puste.

Z Sudanu donoszą, że admirał Hewett udał się już z Massoua w głąb Abisynii. W sferach rządowych angielskich mają niepłonną nadzieję, że zawarcie traktatu z Abisynią przyjdzie szczęśliwie do skutku i zada stanowczy cios Mahdiemu.

Doszły nowsze depesze od Gordona, według których El-Obeid, miasto i główna kwatera Mahdiego, znajdują się w krytycznem położeniu. Slatin i Sala-bejowie mieli zadać porażki powstańcom i zrewoltować przeciw Mahdiemu główne plemiona. Z Aleksandryi donoszą, że w tamtejszych kołach angielskich mniemają, iż Osman Digma nie będzie w stanie dłużej stawić czoła i pacyfikacya Sudanu ukończoną będzie wkrótce.

Z Konstantynopola donoszą, że na miejsce Streckera-baszy, został mianowany komendantem milicyi Rumelii wschodniej adjutant sułtana Drygalski-basza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 kwietnia. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb dr. Kurandy wśród licznego udziału publiczności. Na pogrzebie byli pomiędzy innymi: p. minister handlu, wice-prezydent Izby panów ks. Czartoryski, Schmerling, Glaser, burmistrz na czele rady miejskiej, prezydent policyi, deputowani, dygnitarze i funkcyonaryusze kolei północnej, wielu uczonych, literatów i t. d. Urzędnicy kolei północnej i funkcyonaryusze gminy wyznaniowej tworzyli szpaler. Trumna była pokrytą wieńcami. Podczas chorału żałobnego wyniesiono trumnę z mieszkania i złożono na karawanie, za którym postępowały nieprzejrzane tłumy publiczności. Na ulicach, któremi posuwał się kondukt żałobny, paliły się latarnie. Ne centralnym cmentarzu przemawiali kaznodzieja Jellinek, Guedemann i dr. Herbst.

Wiedeń, 7 kwietnia. *Fremdenblatt* pisze, że rozporządzenie dolno-austryackiego namiestnictwa w sprawie dowozu bydła opasowego z Preszburgu, jest zupełnie uzasadnione ustawą, wydaną przeciw zawlekaniu zarazy bydlęcej. Koniecznem następstwem tej ustawy jest zarządzenie, aby nadsyłane z Preszburga bydło podlegało rewizyi weterynarskiej. Rewizya taka wymaganą jest dla bydła zagranicznego, bez względu, czy w miejscu, zkąd ono pochodzi, panuje lub nie zaraza bydlęca. Dotychczas istniały dla bydła nadsyłanego z Węgier do Dolnej Austryi, cztery stacye obserwacyjne, a przecież Węgry nie reklamowały przeciw temu zarządzeniu. Również usprawiedliwionem jest oświadczenie dolnoaustryackiego namiestnictwa co do pasportów dla bydła, gdyż ustawa przepisuje wyraźnie, że pasporta bydlęce muszą być wystawiane przez te władze gminne, do których należy miejscowość, będąca stałem miejscem pobytu bydła.

Praga, 7 kwietnia. Doniesienie *Politik*, iż do Liberecu (Reichenberg) wysłano komisarza policyjnego i 16 agentów policyjnych, dla zastąpienia komunalnej straży policyjnej, jest zupełnie nieuzasadnionem.

Berno, 7 kwietnia. W skutek rekwizycyi praskiego sądu krajowego aresztowano wczoraj, z powodu agitacyj anarchistycznych, tkacza Antoniego Plocha i odstawiono go do sądu krajowego. W okolicy Nowego Rusinowa (*Neu-Raussinitz*) znaleziono i skonfiskowano mnóstwo ulotnych pisemek anarchistycznych.

Tryest, 7 kwietnia. Wczoraj przy wielkich koszarach eksplodowała petarda, nie wyrządziwszy żadnej szkody.

Peszt, 7 kwietnia. *Budap. Corr.* donosi w sprawie sporu, wynikłego w skutek znanego rozporządzenia dolnoaustryackiego namiestnictwa, iż hr. Taaffe oczekuje ciągle jeszcze na wniesienie dowodu, że naruszenie związku celnego zaszło rzeczywiście. Podsekretarz stanu Matletowic i radca ministeryalny Lipthay udają się dzisiaj do Wiednia, dla odbycia konferencyi z hr. Taaffem i ministrem rolnictwa Falkenhaynem. *Budap. Corr.* uważa jako rzecz zupełnie naturalną, iż w obecnym wypadku może być mowa tylko o bezwzględnem cofnięciu rozporządzenia, nie ma bowiem innej drogi dla zażegnania sporu. Nie ma wątpliwości — tak pisze dalej pomieniony organ — iż rząd austryacki, a przynajmniej ministerstwo rolnictwa przygotowywało od dawna wykluczenie węgierskiego bydła opasowego z targu wiedeńskiego.

Paryż, 7 kwietnia. Ambasada hiszpańska zaprzecza pogłoskom o zamachu na króla hiszpańskiego.

Sofia, 7 kwietnia. Książę Aleksander wyjechał dzisiaj po południu konno do Ruszczuku. Podróż potrwa około dni 10.

Kair, 7 kwietnia. Nuber basza podał się do dymisyi, gdyż nie jest w stanie pracować razem z Cliffordem. Khediw na razie nie przyjął dymisyi.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Przyjechali do Lwowa

dnia 7go kwietnia 1884.

Hotel George'a

Pp. S. Burzyński z Uhrynowa. E. Zagórski z Kołodziejówki. Z. Radzymiński z Krakowa. O. Schnell z Firlejówki. I. Lipinski z Forste. W. Lipiński z Forste. F. Ronchetti z Staniławowa.

Hotel Angielski

Pp. M. hr. Karnicki z Rogózna. I. Bejzym z Porudna. G. Gedrojć z Stanisławowa. I. Łobos z Brodow.

Hotel Europejski

Pp. M. Birnbaum z Wiednia. M. Cheuł z Bukowiny. M. Raude z Rossyi.

Hotel Warszawski

Pp E. Hochleitner z Starego-miasta. A. Stetkowicz z Żydaczowa. F Swistun z Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 7 kwietnia 1884.

Barometr 737.74mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.9°C. Psychrometr wilgotny 1.1°C. Prężność pary 4.5mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr El. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 1.5 R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763.94mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 5.0 C.

Najniższa temperatura w nocy 1.6°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 8 kwietnia 1884

E. = $1^m\ 44,^s_{23}$. $\Theta^0 = 1^h\ 8^m\ 19,^s_{93}$.

Zachód słońca 7go kwietnia 6h. 39m., 7; wschód 17h. 22m., 8.

W kwietniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 2d 10h 53,m 1; pełnia 10d 1h 20,m 2; ostatnia kwadra 18d 5h 30,m 8; nów 25d 4h 33,m 7.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 13d 8h, 0. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2'd 22h, 0;

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia do ko końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe do 15 kwietnia wyprzedzać będą zegary słoneczne, zaś odgo 15 do końca miesiąca zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

6 kwietnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	733,50	734,80	733,22
Stan termometru suchego w st. Cels.	+4,0	2,8	1,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+1,8	1,4	0,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,9	4,6	4,4
Wilgotność powietrza względna w %.	65	84	89
Stan nieba.	9	10	10
Kierunek wiatru.	n.	—.	ne.
Moc wiatru.	3	0	1
Ilość opada mierzona o 2h 0,mm7. śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 5.0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 2,0.			

(N B. 7/4 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 8/4).

Przy wietrze przeważnie północnym i temperaturze powyżej zera lecz niższej od średniej kwietnia niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna, deszcz ze śniegiem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 kwietnia 1884.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	293 —	296 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	180 50	184 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298 —	303 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	255 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 60	100 60
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 20	92 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 60	100 60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 25	87 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 55	102 55
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 80	98 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100 25	101 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	— —	—
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 65	100 65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101 50	102 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 25	91 25
5. Losy miasta Krakowa . .	17 —	19 —
„ „ Stanisławowa .	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 61	5 71
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleondor	9 56	9 66
Półimperyał	9 86	9 96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 54	1 64
„ „ papierowy .	1 21¾	1 23¾
100 marek niemieckich . . .	58 95	59 75
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze.	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 kwietnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad . .	79.9	80.10
luty-sierpień	79.95	80.10
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.—	81.15
kwiecień-październik	81.25	81.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123 75	124.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.75	137.25
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.—	145.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	170.75	171.25
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	170.50	171. —
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40. —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.—	149,50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 .	95.40	95.60
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.40	101.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.75	100,25
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99.75	100 50
Węgier , ...	101.25	101.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.75	117.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	324 10	324.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	811.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	844.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	565.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m,	232.—	232.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2610.—	2615.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	296.—	296.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	181.25	181.75
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	317.80	318.20
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.25	143.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.75	169.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.40	96.90
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.75	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. —	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. .	99.80	100.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 80	100.20
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.40	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.85	103.
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101. —	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	98.—	98.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	106.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.80	101.30
dtto. dtto (Jarosław-Sokal) . .	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	98.90	99.30
z r. 1867 . .	101.25	—.—
z r. 1868 . .	100.50	101.—
z r. 1872 . .	100.25	100.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	98.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19. —	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 65	12.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.50	6 65
Fundacya szpitala Arcyks Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	28.50	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.75	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	121 35	121.55
Paryż za 100 fr.	48.12 50	48.17 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon. . .	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi . .	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.50	9.61.50
Rossyjski imperyał .	9.90.—	9.92.
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 5 kwietnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	85
„ „ „ w srebrze . .	80	95
Renta w złocie	101	70
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	845	—
„ „ kredytowego	321	20
Londyn	121	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3795. (2200 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 183 zł. 1 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 10 czerwca i 14 lipca 1884, o godz. 9 z rana, przymusowa licytacya ⅔ części realności wykazem hipotecznym l. 96 gminy Ładyczyn i realności wykazem hipotecznym l. 97 tejże gminy objętej, Barbary i Makarego Czerewatych własnych, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania wynosi tedy 350 zł., wadyum 35 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którymby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce, dnia 30 grudnia 1883.

L. 2863. (2204 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 46 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności Tomasza Stadnika pod l. 15 w Białoskórce protokołem do l. 5647/875 zastawniczo opisanej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, a którzyby rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Andrucha Zabłockiego z Białoskórki.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce, dnia 30 grudnia 1883.

L. 4728. (2203 1—3)

C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 122 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi Ładyczyna l. 159, 689 i 690 objętych, masy spadkowej Antoniego Ferez i Karoliny Ferens i Maryi Kościelnej własnych są na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Antoniego Sawicza z Ładyczyna

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce, dnia 20 grudnia 1883.

Z. 20581 (2077 3—3)

Exekutive Lizitation, der nach Jossel Silberg zurückgeblirbenen Realität Nr. Cons. 814 tab. 624 (zweiter Grundbuchskörper) in Brody, zu Gunsten der oesterr. Hypothekenbank in Wien pto. 135 fl. und 1824 fl. sRG. findet um welchen immer Preis statt am 29. April 1884, 11 Uhr Vormittags im Bureau 2.

Schätzungswerth und Ausrufspreis 30.000 fl.

Vadium 1.500 fl.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.

Für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Satzgläubiger Chaje Silberstein ist Advokat Dr. Starzewski für die nach dem 6 Februar 1881 an die Gewähr kommenden Gläubiger, oder denen der Lizitationsbescheid und die künftigen Bescheide nicht zuzustellt werden konnten, Advokat Dr. Braun, als Substitut des Advokaten Dr. Weisstein zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody, 26 Jänner 1884.

L. 12720. (2119 3—3)

Ogłasza się, że dnia 29 kwietnia, 13 maja i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 35 w Manasterku położonej, do Wasyla i Nasti Ogrodników należącej, celem zaspokojenia pretensyi Mania Merdingera w kwocie 75 zł. 74 ct.

Za cenę wywołania przyjęto cenę szacunkową 422 zł., poniżej której sprzedaż dopiero przy trzecim terminie nastąpi.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie. C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 7 lutego 1884.

Licytacye.

L. 21036. (2139 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 441 zł. 1 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 77 w Białej, dłużników Jacka i Katarzyny Tapczańskich, Onufrego i Tacyanny Pałamarczuków własnej, dnia 1 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 800 złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

C k. sąd powiatowy m. d.

Tarnopol, dnia 1 grudnia 1883.

L. 1284. (2140 3—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 219 zł. 7 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 169 w Kopczyńcach, dłużników Hryńka i Naści Kaczun własnej, dnia 1 maja, 6 czerwca i 4 lipca, zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 550 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 55 zł.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy m d.

Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884.

L. 703. (2138 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 203 zł. 93 ct. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 8 w Romanówce, dłużników Tomka Kobylak i Katarzyny Kobylakowej własnej, dnia 1 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 złr.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Tarnopol, dnia 14 stycznia 1884.

L. 581. (2121 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Hindy Wołoskiej 24 złr. 55 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 6 maja, 27 maja i 24 czerwca 1884, zawsze o 9 godzinie rano, publiczna sprzedaż ciała hipotecznego l. wykazu 119 ks. gr. gminy Łukowe, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim niżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 850 złr.

Wadyum wynosi 85 złr.

Dalsze warunki i akt oszacowania w sądzie przejrzeć można. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 grudnia 1881 prawa zastawu na sprzedać się mającem ciele nabyli i wogóle, którymby licytacyjna uchwała lub dalsze wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem Antoniego Kokurewicza, notaryusza w Lisku.

Lisko, 14 lutego 1884.

L. 2579. (2148 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia dłużnej kwoty 150 zł, a względnie 147 złr. z odsetkami 10 pr. od 4 lutego 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty i na zaspokojenie obecnych przyznanych kosztów egzekucyjnych 9 złr. 38 ct. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Hawryłeńko własnej, w Miżniowie pod l. 241, 63 położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 30 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 1.370 złr, a chęć kupienia mający złożyć ma 137 złr. jako wadyum w gotówce w obligacyach państwa w listach zastawnych Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Tłumacz, dnia 31 maja 1883.

L 117. (2142 3—3)

Na dniu 2 maja, 3 czerwca i 2 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano, przeprowadzi podpisany sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 131 w Szczawnicy wyżnej położonej, niehipotecznej, Wojciecha Mastalskiego własnej, na rzecz Anny Palaczykowej i Katarzyny Bartkowskiej pto 15 zł. z pn.

Cena wywoławcza 590 złr.

Wadyum 59 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w registraturze do przeglądu.

C. k. sąd powiatowy

Krościenko, 6 marca 1884.

Zl. 4263. (2141 3—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird zur Hereinbringung der Forderung des Dawid Adlersberg im Betrage von 725 fl· ö. W. sRG. die exekutive Veräußerung durch öffentliche Feilbiethung der den Erben des Nechemie Mandelbaum gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden sub. CNr. 226 in Podmichale gelegenen mit den Protokollen vom 25. Juni 1878, Z. 5254 und vom 15. Juli 1878, Z. 5826 pfandweise beschriebenen und mit dem Protokolle vom 20 Juli 1882, Z. 9182 exekutiv abgeschätzten Realität am 15. April, 28. Mai 1884, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden, wobei jedoch diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth von 12210 fl. 46 kr. ö. W sRG. wird veräußert werden.

Das Vaudium beträgt 1221 fl.

Für den Fall, wenn die Veräußerung um den Schätzungswertht nich zu Stande kommen sollte, werden sämmtliche Hypothekargläubiger zur Festsetzung erleichternder Bedingniße auf den 2 Juli 1884, um 9 Uhr Vormittags vorgeladen..

Die Protokolle über die pfandweise Beschreibung, sowie der Schätzungsakt und die übrigen Feilbiehungsbedingnisse können bei Gericht eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläbiger wird Abraham Falk von Kałusz zum Curator bestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kałusz, 8. Juli 1883.

L. 46. (2120 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Schlomy Salamona Krumbein przeciw Iwanowi i Katarzynie Mokan pto 25 złr. z pn. odbędzie się w dniu 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Iwana i Katarzyny Mokan własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Krzyworówni pod lk. 264 położonej, pod następującemi warunkami.

Cena wywołania stanowi 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania są w tut. sąd. registraturze do wejrzenia.

Kosów, 29 lutego 1884.

L. 538. (2144 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Bazylego Maruszczaka pod lk. 149 rep. 18 w Wierzbowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 maja 1884, o godzinie 9 rano, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 1700 zł.

Wadyum wynosi 170 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 28 lutego 1884.

L. 537. (2145 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Ottenbreita pod lk. 13, 88 i 89 w Nowosiółce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 maja 1884, o godzinie 9 rano, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 28 lutego 1884.

L. 2756 (2135 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski wyznacza celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Freidli Goldbergowej, jako prawonabywczyni Berla Stillmanna, w sumie 845 zł. wa. zpn. trzeci termin licytacyjny na dzień 3 czerwca 1884 godzinę 10 rano, do przedsięwzięcia dozwolonej ts. uchwałą z dnia 9 listopada 1882 l. 12925 egzekucyjnej sprzedaży połowy dóbr Łęgorz do ś. p. Ludwika Pilli, a względnie tegoż masy spadkowej należącej. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6556 złr. 50 ct. w. a. sprzedaż wszakże poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 328 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie strony obydwie, c. k. urząd podatkowy w Jaśle, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 23 stycznia 1884. do hipoteki połowy powyższych dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca nie mogła być doręczoną, do rąk kuratora adwokata dr. Kaczkowskiego, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 28 lutego 1884.

L. 536. (2146 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Wasyla Hołubiaka pod lk. 63, 67 rep. 59 w Horożance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 maja 1884, o godzinie 9 rano, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr. w. a.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 28 lutego 1884.

L. 3437. (2056 3—3)

W dniach 5 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 257, 206 subrep. 18 w Rzekach położonej, dłużniczki Agaty Kiszczakowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, na zaspokojenie 17 rat po 3 złr. i resztującego kapitału 26 złr. 42 ct. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Andrzej Marek w Wadowicach.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się termin do wykazania należytości i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna w tutejszym sądzie na dzień 4 sierpnia 1884, o godzinie 9 rano, na który wszystkich wierzycieli, którzy prawo zastawu na wymienionej realności uzyskali, wzywa się pod rygorem, że wrazie jeżeliby na terminie nie stanęli i wierzytelności nie likwidowali, wierzytelności te przy wydaniu tabeli płatniczej jako nielikwidalne umieszczone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 7 lipca 1883.

L. 28. (2117 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi Majera Rappaporta w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się dnia 28 kwietnia 1884, o godz. 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. 53 w Złoczowie położonej masy spadkowej Markusa Perlmutter wedle Dom. XVI pag. 63 n. 4 haer. własnej, na którym to terminie ta część realności nawet niżej ceny szacunkowej 326 zł. 98 ct. stanowiącej zarazem cenę wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 33 zł. w gotówce.

Dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Dla nieznanej z życia i miejsca pobytu wierzycielki Chaje Landau, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 29 września 1883 hipotekę nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie wydać się mające wcale, lub wcześnie doręczone być nie mogły; ustanowiono kuratorem adwokata dr. Mijakowskiego ze substytucyą adw. dr. Billeta.

Złoczów, dnia 1 lutego 1884.

L. 3067. (2173 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej sumy 78 zł. 97 ct. z pn. Jakóbowi Pasławskiemu należnej publiczna sprzedaż realności pod lk. 95 w Grzybowicach położonej, Mikołaja Chrypiaka własnej na dniu 1 maja 1884, o godzinie 10 rano, w sali rozpraw tutejszego sądu się odbędzie.

Cenę wywołania jest cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum wynosi 82 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Lwów, 4 marca 1884.

L. 1770. (2162 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności austr. węg. Banku w kwotach 29.000 zł, 11.000 zł. i 13.946 zł. 2 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Russowa, w powiecie sądowym Sniatyn położonych, w wykazie hipot. l. 4 urzędu hipotecznego w Kołomyi zapisanych, dłużnika Józefa Teodorowicza własnych, w trzech terminach t. j. 2 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, w biurze VI tegoż sądu, że dobra te przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 80.000 zł., przy trzecim zaś terminie nie niżej kwoty 55 000 zł. sprzedaną zostaną.

Wadyum wynosi 8.000 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 8 grudnia 1883, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, albo wcale nie lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Maramorosz ze substytucyą adw. dr. Zakrzewskiego.

Kołomyja, 13 marca 1884.

L. 5907. (2166 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Pawła Golca 83 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedana będzie realność gruntowa pod l. 276 w Kameszniсy do dłużnika Szczepana Zawady należąca, w trzech terminach 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych czwarty termin na dzień 10 lipca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Milówka, 31 grudnia 1883.

L. 7258. (2118 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Langrocka w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 czerwca, 9 lipca i 5 sierpnia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 2 w Grzegórzkach, Józefy i Anny małżonków Marzenów własnej.

Cena wywołania 8.690 zł., wadyum 869 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 9 września 1884, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Kazimierz Smolarski z substytucyą adwokata dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 12 marca 1884.

L. 6010. (2093 2—3)

W dniach 10 lipca, 14 sierpnia i 19 września 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności, leżącej masy po Iwanie Gredżuku własnej, pod lk. 205 w Młodiatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 20 zł. Cena szacunkowa wynosi 900 zł., wadyum 90 zł. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem tejże masy ustanowiono Meiera Hessla z Peczeniżyna. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 13 listopada 1883.

Ll 2748. (1997 2—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 3 czerwca i 15go lipca 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 317 w Swilczy położonej wedle wyk. hip. 233 Zofii Machowskiej własnej na rzecz Ignacego Modliszewskiego o 86 zł. aw. zpn. za cenę szacunkową 537 zł. w. a. lub wyżej tejże. Wadyum wynosi 54 złr. wa. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 17 marca 1884.

L. 8134. (2192 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Saula Mareis w kwocie 32 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie a to dnia 9 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1884 zawsze o godz. 10 rano przymusowa publiczna licytacya łąki „Wasylkowa“ zwanej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Hrynia Martynów własnej, w Demidowie pod lk. 27 położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach łąka ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 77 złr. a. w., zaś na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum 7 złr. 70 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 19 stycznia 1884.

L. 5373. (2206 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Mojżeszowi Rittermanowi wierzytelności w kwocie 100 zł. zpn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hipot. l. 97 gm. Woli Batorskiej objętej własność tabularna małolet. Jana Biernata i Katarzyny Biernatowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 17 kwietnia, 19 maja i 23 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 8322 zł., wadyum zaś 832 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 5 stycznia 1884.

L. 9778. (2197 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 1 maja, 6 czerwca i 9 lipca 1884 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 459 położonej do Josla Tillingera należącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 106 zł. 55 ct. wa. zpn a mianowicie realność ta przy powyższych terminach tylko za cenę 2000 złr. przy udzieleniu pożyczki bankowej jako wartość szacunkową przyjętą lub wyżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wyż wymienioną lub wyżej tejże sprzedaną nie została na ten czas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 9go lipca 1884 o godz. 11 rano

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany tutejszy c. k. notaryusz Mieczysław Zaremba.

Kuty, dnia 28 grudnia 1883.

L. 3796. (2199 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 złr. wa. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 5 maja, 16go czerwca i 14go lipca 1884 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 118 gminy Ładyczyn objętej Iwana Czornego własnej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. wa. Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecz. rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce, dnia 16 listopada 1883.

Zl. 556. 2182 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Bolechów gibt bekannt daß zur Einbringung der von der Stadtgemeinde Bolechów gegen Moses Neuwirth ersiegten Forderung pr. 400 fl ö. W. s. N. G. die executive Versteigerung der dem Schuldner gehörigen Realität CNr. 217 in Bolechów hiergerichts am 15. April 1884, 13. Mai 1884 und 16. Juni 1884, jedesmahl um 10 Uhr Vormitags mit dem stattfinden wird, daß die besagte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswethe, jedoch nur um einen Preis welcher dem Betrage aller auf obiger Realität haftenden Schulden gleich kommt, wird hintangegeben werden.

Sollte diese Realität bei den oben gedachten 3 Terminen nicht veräußert werden, so wird behufs Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 16. Juni 1884, um 3 Uhr Nachmittags mit dem bestimmt, daß die zu dieser Tagfart nicht erscheinenden Realgläubiger als den Anträgen der Mehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 3560 fl. Das Vadium 10 prc. davon

Die übrigen Lizitationsbedingniße, der. Tabularextrakt und Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Bolechów, den 21. Februar 1884.

L 5023. (2207 1—3)

W dniach 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk 63 w Wadowicach górnych położonej Jana Kawalca celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościań.

Cena szacunkowa wynosi 930 złr. wadyum 93 zł. wa. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 27 listopada 1883.

L. 416. (1952 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Karpfa w kwocie 90 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 24 w Woli Pełkińskiej w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Jakóba Machały własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 24 kwietnia, 28 maja i w dniu 26 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 317 zł.

Zakład wynosi 32 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Sieniawa, 27 stycznia 1884.

L. 4607. (1860 3—3)

Przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 325 w Chrzanowie Józefa i Apolonii Bętkowskich własnej na zaspokojenie należytości Berka Gutmana 38 zł. 58 ct. w a z pn. odbędzie się powyżej ceny szacunkowej w dniach 26 maja, 26 czerwca 1884, i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków w aktach.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 11 lutego 1884.

L. 4514. (1903 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wysokiego Skarbu wojskowego w kwocie 413 zł. 62 i pół ct. i 413 złr. 62 i pół ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 czerwca i 7 lipca 1884 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya $^3/_4$ części realności l. 16 w Dąbiu Jana Nowaka własnych.

Cena wywołania 618 zł. 2 ct., wadyum 61 zł. 82 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 8 lipca 1884, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kopf z substytucyą adwokata dr. Henryka Schoena w Krakowie.

Kraków, 31 grudnia 1883.

Konkursa.

L. 4321. (2186 1—3)

Przy sądach powiatowych w Grybowie i Sokołowie są do obsadzenia posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI. randze z płacami systemizowanemi.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 8 kwietnia 1884, o posadę w Grybowie do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu, zaś o posadę w Sokołowie do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd wyższy.

Kraków, 19 marca 1884.

Zl. 2822|pr. (2177 1—3)

Unter Bezug auf die Kundmachung vom 8. März 1884 wird verlautbart, daß in dem nieder-österr. Staatsbaudienste, eventuell auch Bauadjuncten-Stellen in der X Rangsklasse und adjutirte Baupracticanten-Stellen zur Besetzung gelangen werden.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstweg bis längstens 10. Mai 1884 beim k. k. nied. österr. Statthalterei-Präsidium zu überreichen.

Wien, 26. März 1884.

Vom k. k. n. öst. Statthalterei-Präsidium.

L. 1625/IV. (2237 1—3)

W Priedorze w Bośnii, mieście liczącem około 5.000 mieszkańców, położonem na stacyi kolejowej Banjaluka-Dobrlin, otwarta jest posada lekarza miejskiego z płacą roczną 800 złr.

Honoraryum za jednorazowe odwiedzenie chorego w okręgu miejskim ustanowione jest na 50 ct., zaś porada lekarska dla ubogich miejscowych, ma się udzielać bezpłatnie.

Same dochody poboczne, razem z sądowo-lekarskiemi, mogą wynosić rocznie około 1.500 złr.

O posadę tę ubiegać się mogą doktorowie medycyny, którzy prócz języka niemieckiego, jeszcze drugi jaki słowiański język posiadają.

Podania, z dołączeniem świadectw i metryki wieku, mają być nadsyłane do urzędu powiatowego (Bezirks-amt) w Priedorze, najdalej do 25 kwietnia r b.

Urząd powiatowy.

Priedor, dnia 3 kwietnia 18 4.

Naczelnik powiatowy:

M i k u l i.

L. 264. (2014 3—3)

KONKURS

na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Drohobyckim, stale obsadzić się mające:

a. w powiecie Drohobyckim:

1. Przy szkol- III. klasowej mięszanej na przedmieściu Drohobyckiem „Lisznia“ posada młodszej nauczycielki z roczną płacą 360 zł w. a.

2. Przy szkołach I. klasowych etatowych w Bronicyi Solcu i Stebniku we wszystkich z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkołach I. klasowych filialnych w Rychcicach, po stronie ruskiej i Tynowie z roczną płacą po 250 zł. i pomieszkaniem w naturze.

b w powiecie Turczańskim:

1. Przy szkołach I. klasowych etatowych w Ilniku, Jabłonce-niżnej, Jabłonce wyżnej, Libuhorze, Wołczem i Butli we wrzystkich z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy szkołach I. klasowych filialnych w Boryni i Matkowie z roczną płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania przy szkołach wymienionych wykonują dotyczące rady szkolne miejscowe; przy szkołach w Jabłonce niżnej, wyżnej i Wołczem, zbiorowa rada szkolna miejscowa ze siedzibą w Turce.

Kandydaci lub kandydatki o powyższe posady się ubiegający, mają podania swe należycie udokumentowane wnieść w sposób wskazany, w art. 3. ust. kraj. dto 2/5. 1873, w terminie najdalej do 15 maja 1884, do c. k. rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

Drohobycz, dnia 24 marca 1884.

Upadłości.

L. 3535. (2163)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, że zamianował w miejsce ck. sędziego powiatowego Józefa Lorenza, ck. adjunkta sądowego Ludwika Hubla komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Chaima Bacha.

Przemyśl, 19 marca 1884.

L. 4071. (2132 1—3)

W sprawie konkursowej **M. J** Eisenklama kupca w Tarnopolu ck. sąd obwodowy potwierdza dokonany przy terminie 21go marca 1884 wybór Abrahama Hartmana kupca w Tarnopolu na zarządcę masy zaś Mojżesza Dawida Liebergalla kupca w Tarnopolu na jego zastępcę

C k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia **26** marca 1884.

L 4244. (2131)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako instancya konkursowa ogłasza niniejszem, że w załatwieniu dokonanego w dniu sądowym 24 marca 1884, aktu wyboru zarządu masy rozbiorowej tutejszego kupca Esriela Rothkopfa, w ślad §. 74 ust konk. dr. Salamon Gelehrter zarządcą, a Leon Perl zastępcą zarządcy ustanowionym został.

Stanisławów, 26 marca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6214 (2044 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Rachelę Leję Arenstein, że uchwałą z dnia 23 listopada 1883 L. 28064 polecono zaintabulowanie Tomasza i Franciszki Wróblów za właścieli realności pod L. 355 dz. I. w Krakowie i że uchwałę dla niej przeznaczoną doręczono kuratorowi Dr. Rosenblatowi w Krakowie.

Kraków 21 marca 1884.

L. 3265. (1995)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisania do rejestru firm pojedynczych firmy: „Mariem Blüme Margolin, Eskompgeschäft in Stanislau“, oraz przy tejże uwidoczniono, że firmę tę właścicielka Mariem Blüme Margolin własnoręcznie podpisywać będzie.

Stanisławów, dnia 12 marca 1884.

L. 2290. (2027)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy „Carlo Ronchetti, przedsiębiorstwo budowy galicyj. kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn z siedzibą w Manasterzyskach“ oraz przy tejże uwidocznia się, że pod wypisaną lub za pomocą stampilii wyciśniętą firmą „Przedsiębiorstwo budowy Carlo Ronchetti“ właściciel tejże podpisywać będzie „Carl Ronchetti“.

Stanisławów, 20 lutego 1884

L. 6879. (2046 3—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Stanisławę Chwalibogowską z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomą, iż w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego we Lwowie przeciw niej o 1125, 1125 i 29582 zł. w. a. ustanowiony został, w celu doręczenia tejże uchwały z dnia 5 stycznia 1883 l. 29485|82 13 stycznia 1883, l. 20316 i 24 lutego 1883 l. 2399|83, zapadłych w przedmiocie likwidalności pretensyi, rozdziału i asygnacyi ceny kupna dóbr Gaj z przyległoś. poleca się tejże przypilnowanie sprawy, złe skutki bowiem sama sobie przypisze; kurator adw. dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adw. dr. Władysław Leszki w Krakowie.

Kraków, 21 marca 1884.

L. 29037. (1586 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Teodora Philipa Bredta outworzenie nowego ciała tabularnego dla realności jego pod nr. 579 w Tłumaczu położonej, obejmującej obszaru 256 sążni kwadratowych, wraz z znajdującą się na tymże kamienicą jednopiętrową, graniczącej od południa i wschodu z ogrodem Jana Fedorowicza, od zachodu z budynkami g. k probostwa w w Tłumaczu, a od północy z drogą z Tłumacza do Koliniei wiodącą. C k. sąd powiatowy w Tłumaczu, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt wtymże c.k. sądzie powiatowym przejrzanym być może aż do dnia 1 kwietnia 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, żeod tego dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Tłumaczu swoje oznajmienie do dnia 1 czerwaa 1884, włącznie tem pewniej wnieśli iie że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy nie zaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 8 stycznia 1884.

Zl. 1296. (1849)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung in Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der vom Mayer Rapaport und Dawid Leib Tobias als Eigenthümer der angemeldeten Firma „Erste Krakauer Cichorien- Caffee- Fabrik von Rapaport et Tobias" welche dieselben unter der, die ganze angemeldete Firma enthaltenden Druckstampiglie „Erste Krakauer Cichorien-Caffee Fabrik von Rapaport et Tobias" unterzeichnen werden „Rapaport et Tobias".

Krakau, 15. Februar 1884.

L. 343. (1900)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek firmy: „Plutzar & Brüll, Wollspinerei und Tuchwäscherei in Mikuszowice", która czynność swą dnia 1 stycznia 1883 rozpoczęła, składa się z jawnych wspólników Fritz Plutzar i Ernest Maximilian Brüll, z których każdemu służy prawo zastępowania spółki i podpisywania firmy: „Plutzar Brüll".

Wadowice, dnia 16 lutego 1884.

L. 4407. (1880)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż jednocześnie zarządzonem zostało wpisanie do rejestru handlowego przy firmie spółkowej „Tarnowski dom komisowy Banku gal. dla handlu i przemysłu" pełnomocnictwa prokurycznego przez współwłaściciela tej firmy dr. Karola Kaczkowskiego, Michałowi Kaczkowskiemu udzielonego który ostatni powyższą firmę obok podpisu spółwłaściciela dr. Jana Mikucińskiego imieniem dr. Karola Kaczkowskiego „pp. M. Kaczkowskiego" podpisywać będzie.

W Tarnowie, dnia 20 marca 1884.

L. 605. (2071 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301. ust. p. k. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1884, przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 12 maja 1884, o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się zamianował prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Presena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Hucerta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmutha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 26 marca 1884.

L. 1697. (2101 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że w sporze drobiazgowym Wilhelma Kamberskiego przeciw nieznanej z miejsca pobytu Zofii Pajgertowej pto 14 złr. termin na dzień 25 kwietnia, o godz. 8 rano wyznaczony, dla Zofii Pajgertowej kurator w osobie adwokata dr. Lipinera w Żółkwi ustanowiony i temuż pozew de praes. 14 stycznia 1884 l. 314 wraz z wezwaniem na terminie doręczonym został.

O czem się nieznajomą z miejsca pobytu Zofię Pajgertową z tem wezwaniem zawiadamia, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła swych informacyj, tut. sądowi podała nazwisko swego zastępcy prawnego, skutki bowiem zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Żółkiew, 24 marca 1884.

L. 3248. (2022 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, ze w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 4 września 1881 l. 11722 którą dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 87 złr. 86 ct. w. a. z pn. na rzecz Samuela Beigla w stanie biernym wierzytelności w kwocie 157 złr. 89 ct. w. a. z pn. na rzecz spadkobierców Jędrzeja Morawetza w stanie biernym różnych realności Dmytra Czubatego zaintabulowanej, ustanowiono dla Jędrzeja Morawetza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. Swieykowskiego, z substytucyą p. adw. dra Frühlinga, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol, 18 marca 1884.

L. 9535 (2126 2—3)

C. k. sąd krajowy lwowski ustanawia p. adw. Dr. Krówczyńskiego kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Fedorowicza, celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z d 24 marca 1883 l. 10170 dozwalającej na prośbę spadkobierców śp. Ignacego Wąsowskiego wykreślenia prawa zastawu dla sumy 3500 złr. m. k. zpn. z tytułu resztującej ceny kupna w stanie biernym dóbr Stubienko, Janoszczyzna także Rajtarowszczyzna zwanych wedle Dom. p. 210 219 n. 19 on. na rzecz tegoż nieobecnego Wincentego Fedorowicza intabulowanej i o tem nieobecnego p. Wincentego Fedorowicza do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów 8 marca 1884.

L. 10389. (2076 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Anny Eisenberg, przeciw Ludwice Wierzbickiej i Aleksandrowi Wierzbickiemu, pto 650 zł. a. w. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Ludwiki Wierzbickiej, kuratorem p. dr. Gottlieba adwkokata w Brzeżanach mianuje, i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 7 czerwca 1883 l. 4687, dorecza.

Ludwikę Wierzbicką zawiadamia się o tem przez niniejszy edykt z tem poleceniem aby się do rzeczonego kuratora zgłosiła i jemu potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sobie ustanowiła, i otem sądowi doniesła, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające, ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Brzeżany, 15 grudnia 1883.

L. 26. (2149 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Szewca, że przeciw niemu wniósł Maciej Kwaśnik, pozew de pr. 2 stycznia 1884 l. 26, o uznanie własności parcel gr. 3481/26, 3481/27, w gminie katastralnej Zupawa położonych, że dla niego kuratorem Franciszek Wilk ustanowionym, i termin do rozprawy na 31 marca 1884, wyznaczonym został. Wzywa się zatem Franciszka Szewca, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Tarnobrzeg, 28 stycznia 1884.

L 445/pr. (2137 2—3)

Jego Ekscellencya prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 16 czerwca 1884, o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schäffera, Leopolda Knotha i Henryka Nitarskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 31 marca 1884.

Zl. 3726. (2005 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte in Lemberg wird der Inhaber des in Lemberg am 14 September 1883 über 200 fl. ö. W. von Naftali Adler ausgestellten und in bianco girirten, am 6. Februar 1884 zu Lemberg zahlbaren und vom M. P. Stark acceptirten Wechsels aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom 6 Februar 1884 an gerechnet, dem hiesigen Gerichte vorzulegen u. seine Rechte auszuweisen, da sonst dieser Wechsel als unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg, den 1. Februar 1884.

L. 19681. (2208 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. ministerstwa handlu z dnia 20 marca r. b. l. 8971 zarządzoną została reambulacya, celem założenia wodociągu dla stacyi Stryszów odnogi Sucha i Skawina gal. kolei transwersalnej, i że z powodu tego wyłożone będą wykazy gruntów w tym celu zająć się mających, z dotyczącym planem w urzędzie gminnym a względnie u przełożonego obszaru dworskiego w Stryszowie przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w Wadowickiem c. k. starostwie, lub też przy komisyi która się odbędzie w dniu 21 kwietnia o godzinie 9 przed południem w Stryszowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 marca 1884.

L. 14234 (2196 1—3)

Kosowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia Iwana Kozłannika vel Kozłana syna Mykiety, że przeciw niemu wniósł Mortko Kahane, pozew z dnia 11 listopada 1883 l. 14234, o uznaniu prawa własności do realności pod l. k 43 w Pistyniu położonej i o intabulacyę prawa własności takowej, w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 kwietnia 1884, o godz. 9 rano.

Gdy miejsce pobytu Iwana Kozłannika niewiadome, przeto w celu zastępowania pozwanego Dmytra Peczeniuczuk z Pistrynia kuratorem nieobecnego ustanowiono, z którym spór wytoczony przeprowadzony będzie.

Poleca się pozwanemu, aby w oznaczonym terminie albo stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrał i tego sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym, sam złe skutki ponosić będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 25 grudnia 1883.

L. 152. (2058 1—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1882 w Szczepańcowy zmarła Katarzyna Krzywda z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty 18 kwietnia 1882 i że według ustawy powołani są do dziedziczenia synowie spadkobierczyni Joachima, Wawrzyńca, Walenty i Feliks.

Ponieważ pobyt Feliksa Krzywdy nie jest sądowi znany, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się do przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i Jakóbem Szczurem kuratorem dla nieobecnego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Krosne, dnia 29 stycznia 1884.

L. 1735. (2021 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Mortko recte Markus Friedenbach zmarł 28 lutego 1883 w Bączatce z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu jednego z dziedziców, to jest Ryfki Siegfried, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Malawskim dla niej ustanowionym.

W Tarnowie, 7 lutego 1884.

L 2056. (2164 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fiszla Nelkena, do właściwego zastosowania się, że na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Brodach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 9 lutego 1884 l. 1278 nakaz zapłaty na sumę 3.000 marek niem. i takowy doręczono ustanowionemu dlań z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego kuratorowi dr. Heynemu.

Złoczów, 1 marca 1884.

L. 7952. (2161 1 3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadię Eisenberga, że pod dniem 28 marca 1884 l. 7952 i 7953 firma M. Schoenfeld w Krakowie wniosła przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 700 zł. i 700 zł. z pn. Doręczając nakazy zapłaty owych sum dla Owadii Eisenberga przeznaczone ustanowionemu dlań kuratorowi, wzywa się Owadię Eisenberga, aby dla strzeżenia swych praw albo z tym kuratorem się porozumiał, lub tut. sądowi innego pełnomocnika przedstawił, inaczej bowiem sam winien będzie ponosić skutki dlań wyniknąć mogące.

Kraków, 28 marca 1884.

L. 1026. (2167 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że termin jednoroczny rezolucyą z dnia 30 grudnia 1882 l. 6839 w celu zgłoszenia się niewiadomego dziedzica i legataryuszy do spadku po Tomaszu Bodziochu z Zamościa wyznaczony na dalsze 6 miesięcy t. j. do dnia 15 września 1884 przedłużonym zostaje.

Wojnicz, dnia 15 marca 1884.

L. 2314/pr. (2079 2—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rad powiatowych w Bochni, Borszczowie, Brzeżanach, Brzozowie, Chrzanowie, Cieszanowie, Dąbrowy, Drohobyczu, Gorlicach, Grybowie, Gródku, Horodence, Jaworowie, Kałuszu, Kamionce, Kołomyi, Kosowie, Krakowie, Krośnie, Limanowy, Lisku, Łańcucie, Mielcu, Mościskach, Myślenicach, Nisku, Nowymsączu, Nowymtargu, Podhajcach, Rawie, Ropczycach, Rzeszowie, Samborze, Skałacie, Sokalu, Staremmieście, Tarnobrzegu, Tarnopolu, Wadowicach, Wieliczce, Zbarażu i Żydaczowie, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 29 kwietnia, dla grupy gmin miejskich na 1 maja, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 6 maja, dla grupy większych posiadłości na 8 maja bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ordynacyi wyborczej powiatowej).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	I. grupa większe posiadłości ziemskie	II. grupa najwyżej opodatkowani z kategoryi przemysłu i handlu	III. grupa gminy miejskie	IV. grupa gminy wiejskie
Bochnia	7	—	7	12
Borszczów	10	—	4	12
Brzeżany	8	—	6	12
Brzozów	9	—	5	12
Chrzanów	10	1	4	11
Cieszanów	9	—	5	12
Dąbrowa	12	—	2	12
Drohobycz	7	2	5	12
Gorlice	7	3	4	12
Grybów	8	—	6	12
Gródek	6	—	8	12
Horodenka	9	—	5	12
Jaworów	8	—	6	12
Kałusz	9	—	5	12
Kamionka	9	1	4	12
Kołomyja	5	1	8 z tych Kołom. 6	12
Kosów	6	—	8	12
Kraków	13	—	—	13
Krosno	7	—	7	12
Limanowa	11	—	3	12
Lisko	10	—	4	12
Łańcut	9	—	5	12
Mielec	11	-	3	12
Mościska	10	—	4	12
Myślenice	8	—	6	12
Nisko	10	—	4	12
Nowysącz	5	—	9 z tych Now. S. 6	12
Nowytarg	6	—	8	12
Podhajce	12	—	2	12
Rawa	8	—	6	12
Ropczyce	9	—	5	12
Rzeszów	6	—	8 z tych Rzeszów 6	12
Sambor	6	—	8	12
Skałat	9	—	5	12
Sokal	10	—	4	12
Staremiasto	7	—	7	12
Tarnobrzeg	11	—	3	12
Tarnopol	6	—	11 z tych Tarp 10	9
Wadowice	9	—	5	12
Wieliczka	7	1	6	12
Zbaraż	11	—	3	12
Zydaczów	10	—	5	11

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25 marca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 30050. (515 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 3 października 1882 do l. 24248, otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. sądu powiat.
1	Liski	Liski	Bełz
2	Dłużniow	Dłużniów z miejsc. Winniki	
3	Winniki		
4	Kościaszyn	Kościaszyn	
5	Lipsko I z Wolą	Wola wielka i Lipsko	Cieszanów
6	Dębina także Icków ogród i Wola Wielka	Wola wielka	
7	Lipsko II z Wolą wielką		
8	Lipsko IV	Lipsko	
9	Jędrzejówka		
10	Krupiec część		
11	Jędrzejowka część ad Lipsko I		
12	Podgranica	Kupiczwola	Mosty wielkie
13	Kornie	Kornie i Zielona Machnowska	Rawa Uhnów
14	Torki	Torki z miejsc Zboiska	Sokal
15	Zboiska ad Torki		
16	Kłusów	Kłusów	
17	Szarpańce	Szarpańce	
18	Woronów	Woronów	Uhnów
19	Prowała	Prowała	Żółkiew
20	Fuyna	Fuyna	
21	Iwanowce	Iwanowce	m del Kołomyja
22	Ispas z lasami Czartasy i Jedlina	Ispas i Kornicz	
23	Ispas	Ispas	
24	Setna	Setna	Jarosław
25	Żurawiczki małe	Żurawiczki małe	
26	Bóbrka	Bobrka	Krosno
27	Miejsce	Miejsce	
28	Stroniowice	Stroniowice	Niżankowice
29	Hruszatyce lub Hrusiatycze	Hruszatyce lub Hruszatycze	
30	Rokszyce	Rokszyce	m. del. Przemyśl
31	Mielnow	Mielnów	
32	Kruhel mały	Kruhel mały	
33	Wola Krecowska	Wola Krecowska	Sanok
34	Tuligłowy (ad Komarno) z miejsc Jasienów	Tuligłowy z miejsc Jasionów	Komarno
35	Rabczyce (ad Opary)	Rabczyce	Medenica
36	Dołobów (ad Rudki)	Dołobów	Rudki
37	Michalewice	Michalewice	
38	Uherce wieniawskie (hołowaczowe)	Uherce wieniawskie	
39	Kościelinki (ad Laszki zawiązane)	Kościelniki	
40	Austerya w Kościelnikach		
41	Wankowice	Wańkowice	
42	Romanówka (ad Koropusz)	Romanówka	
43	Woszczańce	Woszczańce	
44	Brzegi	Brzegi	m del. Sambor
45	Koniów	Koniów	Starasól
46	Koniów część		
47	Bronisławówka		
48	Dołhe	Dołhe	Stryj
49	Hanusowce	Hanuszowce z miejsc. Jastrzębiec	m del. Stanisławów
50	Jastrzębiec		
51	Dolina (ad Tłumacz)	Dolina ad Tłumacz	Tłumacz
52	Skała	Skała	Borszczów
53	Skała stara		
54	Budzanów	Budzanów	Budzanów
55	Kossów	Kossów i Budzanów	Czortków i Budzanów
56	Dobrowola		
57	Kluwińce	Kluwińce i Budzanów	Kopeczyńce i Budzanów
58	Sokołów	Sokołów z Chatkami	Wiśniowczyk
59	Chatki		
60	Starebrody	Starebrody z miejsc Kowiczyzna i Smolno	Brody
61	Nowitczyzna	Starebrody i Nowitczyzna	
62	Suchodoły z miejsc. Gaje Suchodolskie	Suchodoły z miejsc. Gaje suchodolskie i Ponikowica mała	
63	Hołoskowice	Hołoskowice, Ponikowica mała Smolno i Rażniów	 Olesko
64	Ponikowica mała	Ponikowica mała z miejsc. Hluszyn. Gaje, Hołoskowice i Kołpin	Brody
65	Janówka		
66	Dworce	Dworce	Brzeżany
67	Olesko	Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia	Olesko
68	Adamówka		
69	Wołujki bełzeckie		
70	Czyszki	Czyszki z miejsc. Sewerynka w gminie katastr Olesko	
71	Dubryniów	Dubryniów	Rohatyn
72	Gontowa	Gontowa	Załośce
73	Zabin	Zabin	Zborów
74	Pleśniany	Pleśniany	
75	Cecowa	Cecowa	
76	Nowosiółki zachalczyne	Nowosiółki zahalczyne	m. del. Złoczów
77	Podlipce I część	Pluchów z miejsc. Kazimierówka, Bronisławówka i Złoczów	
78	Luka	Luka, Złoczów i Strutyn	
79	Luka z częścią Zazule	Luka i Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

1. Liski,
2. Dłużniów z miejscowością Winniki,
3. Kościaszyn, podlegające sądowi powiatowemu w Bełzie.
4. Kornie, podlegająca sądowi powiatowemu w Rawie.
5. Torki z miejsc. Zboiska,
6. Kłusów,
7. Szarpańce, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
8. Woronów, podlegająca sądowi powiatowemu w Uhnowie.
9. Prowała,
10. Fuyna, podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi
11. Iwanowce,
12. Ispas, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyji.
13. Setna,
14. Żurawiczki małe, podlegające sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
15. Bóbrka,
16. Miejsce, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
17. Stroniowice,
18. Hruszatyce lub Hrusiatycze, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
19. Rokszyce,
20. Mielnów,
21. Kruhel mały, podlegające sądowi powiatowemu m del. w Przemyślu.
22. Wola Krecowska, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
23. Tuligłowy z miejscow. Jasionów, podlegające sądowi powiatowemu w Komarnie.
24. Rabczyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Medenicach.
25. Michalewice,
26. Uherce wieniawskie,
27. Kościelniki,
28. Wańkowice,
29. Romanówka,
30. Woszczańce, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
31. Brzegi, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
32. Koniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Starej soli.
33. Dołhe, podlegająca sądowi powiatowemu w Stryju.
34. Hanuszowce z miejsc. Jastrzębiec, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
35. Dolina, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
36. Skała, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
37. Budzanów, podlegająca sądowi powiatowemu w Budzanowie.
38. Kluwińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
39. Sokołów z Chatkami, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
40. Hołoskowice,
41. Ponikowica mała z miejsc. Hłuczyn, Gaje hołoskowieckie i Kołpin. podlegające sądowi powiatowemu w Brodach.
42. Dworce, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
43. Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia, podlegająca sądowi powiatowemu w Olesku.
44. Dubryniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Rohatynie.
45. Gontowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Załościach.
46. Zabin,
47. Pleśniany,
48. Cecowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Zborowie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 Września 1884 a to: co do majętności tabularnych pod I 1—79 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—48 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883

L. 21746. (1278 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych, pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Pień, w gminie katastralnej Pień,

Zgórsko, w gminie katastralnej Zgórsko, okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Wola Dembowiecka i Wola Dembowiecka „Sołtystwo“, w gminie katastralnej Wola Dembowiecka, okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Zdżary, w gminie katastralnej Zdżary,

Kawenczyn, w gminie katastralnej Kawenczyn, okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Siemiechów, w gminie katastralnej Siemiechów,

Lichwin sors górny, czyli część Lichwina „Brzezie“ nazwana, Lichwin część „Dwór dolny“ czyli „Stadniczówka“ zwany, Lichwin część „Kosseczyzna“ zwana i Brzezie, w gminie katastralnej Lichwin, okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Janowice i Janowice część (sors). w gminie katastralnej Janowice z miejscowością Gierowa, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Jastrzębiec, przyległość do dóbr Leżajsk, w gminie katastralnej Jastrzębiec,

Niedźwiecka Wola, także Wulka Niedźwiecka, w gminie katastralnej Wulka Niedźwiecka okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Dubas, w gminie katastralnej Dubas,

Przedbórz, w gminie katastralnej Przedbórz,

Zarembki, w gminie katastralnej Zarembki, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Zabójka czyli Zabójki, w gminie katastralnej Zabójka, okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Mirocin, w gminie katastralnej Mirocin, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Jawornik, Majętność Berdechów z dóbr Jawornik wydzielona, a względnie grunta pod nazwą: Berdechów i Gąsiorówka, w gminie katastralnej Jawornik pod Niebylcem, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Dąbrówka, w gminie katastralnej Dąbrówka,

Marcy Poręba część, Część Poręba Markowa czyli Marcy Poręba i Poręba czyli Marcy Poręba, w gminie katastralnej Marcy Poręba, okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi.

Roków, w gminie katastralnej Roków, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 lutego 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie, wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności

lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 15 marca 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotn go stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępuja, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 20 grudnia 1883.

L. 1633. (2215)

Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Rosochy" złożone zostały w tutejszym sądzie.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą do dnia 19 kwietnia 1884 roku, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 3 kwietnia 1884.

L. 39. (2183)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Jaśle zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Harklowy wraz z prostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopią mapy katastralnej i protokołami dochodzeń złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Jaśle do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Jaśle, a do dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów, wyznacza się dzień 9 kwietnia 1884, na którym zarzuty przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

W Jaśle, dnia 3 kwietnia 1884.

Kuratele.

L. 1514. (2134 2—3)

Michał Kobak z Prusinowa został uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 8 marca 1884 l. 9968 uznany marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiono Iwasa Kobaka z Prusinowa.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 18 marca 1884.

L. 1456. (2133 2—3)

Józef Kosiak z Bełza został uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 8go marca 1884 l. 9966 uznany marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiono Pawła Lisowieckiego z Bełza.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 16 marca 1884.

L. 2208. (2089 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie uznaje Stacha Warzochę, rolnika z Chłóp marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Wojciech Gabryel w Chłopach zamieszkały.

Komarno, dnia 4 marca 1884.

L. 2551. (1933 3—3)

Fedko Dyszkant i Chweska Dyszkant z Hatowic, zostali uznani za marnotrawców i kuratorem dla nich ustanowiono Stanisława Klimczuka z Hatowic.

Z c. k. sądu powiatowego
w Sokalu, 28 lutego 1884.

L. 9626. (1944 3—3)

Jan Terpliwiec także Szpyrun zwany, włościanin z z Ruzdwian, w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 20 października 1883 l. 9391, za marnotrawcę uznany, i dla niego kuratorem stryj Iwan Terpliwiec Ruzdwian, ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, 29 stycznia 1884.

L. 14369. (2075 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Samborze uznaje Iwana Nyczaja, gospodarza z Pinian marnotrawcą, ustanawiając dla niego, Jaśka Mińkiewicza gospodarza z Pinian, kuratorem. Sambor, 1 grudnia 1883.

L. 2207. (2088 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie uznaje Seńka Kieszkę z Rumna marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Pamfil Kałandiak w Rumnie.

Komarno, dnia 4 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

Po najtańszych cenach i na raty. Ogniotrwałe kasy z patentowanemi zamkami (Pasquillriegel) i ulepszonemi przyrządami, eleganecko sporządzone są na składzie u Simona Degena we Lwowie, Wałowa liczba 19. (1842 7—12)

Młody człowiek, obznajomiony z manipulacyą sądową, z dobrem pismem, poszukuje umieszczenia jako dyetaryusz. Adres: **R. S.** Oświęcim, dworzec 2155 2—3)

ADRES: **J. Krzyż, p. Sokal, w Moszkowie.**

Sprzedaje **najpiękniejsze róże** wysokopienne, (Burbon, Thea), korony silne, sztamy pół metra do 2óch metrów wysokie, sztuka 50 cn. do 1 fl.

Sześcioletnie **orzechy włoskie** z dużym owocem, silne, wysokości $2^1/_2$ metra, sztuka 1 fl. - 1 zł. 50 c.

Miesięczne maliny z dużym czerwonym owocem, sztuka po 10 cnt. (2231 1—3)

Człowiek w średnim wieku życia obznajomiony przez 26 lat czynem praktycznym i teoretycznym, kierująco egzekucyjnem we większych obszarach w gospodarstwie rolniczem na różnych glebach i przy różnych płodo-zmianach postępowo intratnych, oraz z lasowością, gorzelnictwem, pszczelnictwem i chmielarnią, przyjmie posadę w każdym czasie pod przystępnemi warunkami. Łaskawe zgłoszenia pod adresem **J. K.** przyjmuję poczta Żółtańce. (2235 1—3)

Rymanów,
Zakład kąpielowy

otwarty z dniem 1 czerwca b. r. — Komunikacya ułatwiona przez kolej Transwersalną, stacya Rymanów.

Sól i wody mineralne rozsyła na żądanie Zarząd. (2180 1—10)

Konkurs.

L. 350. (2179 1—3)

Celem obsadzenia posady inżyniera powiatowego przy Wydziale powiatowym Czortkowskim, z roczną płacą 1200 złr. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 1 maja 1884.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie.

Kompetenci winni się wylegitymować uzdolnieniem do kierowania i prowadzenia budowy dróg powiatowych.

Bliższych warunków udzieli sekretarz Wydziału powiatowego Czortkowskiego.

Z Wydziału powiatowego
Czortków, dnia 29 marca 1884.

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Poszukują

przedsiębiorstwa dwaj młodzi ludzie robót ziemnych jako to: regulacyi rzek, kopania rowów, i t. p., pod bardzo korzystnemi warunkami.

Bliższej wiadomości udzieli **Adalbert Szeremeta i Spka,** ulica Krakowska l. 14, II piętro. (2209)



Syrop Dr Zed
KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. Traczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego. (6119 22-20)

L. 390. (2172 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza przy stowarzyszeniu ku wspieraniu chorych c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

W stacyi Czerniowcach Towarzystwa c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, z dniem 1 czerwca r. b jest do obsadzenia posada lekarza stowarzyszenia dla okręgu sanitarnego, „stacya Czerniowce aż do stacyi Niepołokowce", względnie od budki strażniczej l. 193, aż do budki 213.

Z posadą tą połączone są, płaca w kwocie 500 zł. w. a (pięćset złotych reńskich) rocznie, i ryczałt na objeżdżki w kwocie 150 zł. (sto pięćdzi siąt złotych reńskich rocznie.

Ubiegający się o tę posadę, zechcą swe podania, zaopatrzone w dowody uzyskania stopnia doktora medycyny i chirurgi, jakoteż w inne dokumenta, w których dotychczasowa praktyka uwidoczniona być winna, nadesłać najdalej do 30 kwietnia r. b. do podpisanego zarządu stowarzyszenia.

Wydział stowarzyszenia ku wspieraniu chorych c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie
(na dworcu.)
Lwów, 28 marca 1884,

Dyetaryusz

z ośmioletnią praktyką, obznajomiony wszechstronnie z manipulacya sądową .oraz około zakładania ksiąg gruntowych, poszukuje zaraz umieszczenia

Zgłoszenia H. W. poste restante **Czortków.** (2185 1—3)

Apteka
JUL. NAHLIKA we Lwowie
poleca
Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 24—4

L. 661. (2158 2—3)

Konkurs.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że opróżnioną została posada sekretarza rady powiatowej w Mościskach, z roczną płacą 800 zł., z pomieszkaniem i prawem do emerytury, wedle statutu przez radę powiatową 27 września 1879 do l. 1158, uchwalonego.

Chcący się ubiegać o tę posadę, mają wnieść podania w terminie do 10 maja 1884, na ręce prezesa tejże rady powiatowej: Zygmunta Zuckra w Chorośnicy, (poczta Chorośnica,) i wykazać w tychże wierzytelnie

1. Że nie przekroczyli 40 roku życia.
2. Że ukończyli studya prawnicze i z dobrym postępem złożyli egzamina państwowe.
3. Że posiadają dokładną znajomość ustaw autonomicznych i administracyjnych, przyczem pożądanem byłoby wykazanie się z odbytej praktyki, czy to w służbie rządowej, czy autonomicznej.
4. Że są nieposzlakowanego charakteru.

Posada ta zostanie na razie prowizorycznie obsadzoną, stabilizacya nastąpi po upływie jednego roku służby, jeżeli kandydat pod względem uzdolnienia i charakteru odpowie w zupełności wyżej wskazanym wymaganiom. Tylko w braku kandydatów, posiadających studya i egzamina prawnicze, może być posada ta nadana praktycznie uzdolnionym kompetentom.

Z Wydziału powiatowego,
Mościska, 31 marca 1884.

(1122)

L. 188.

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Z dniem 31 marca 1884 roku było w obiegu:

6% Listów hipotecznych:	złr.	11,89~.400
5% Listów hipotecznych:	złr.	6,218.900
5% Listów hipotecznych premiowanych:	złr.	9,074.200
Asygnacyj kasowych:	złr.	2,276.650

Lwów, 1 kwietnia 1884.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
$4^1/_2$ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2084 2-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki ...